PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 74 — ROK VII. PIĄTEK 16 MARCA 1951 ROKU. CENA 10 GR.

W wielkiej rodzinie zaprzyjaźnionych narodów

lud polski kroczy ku zwycięstwu

w walce o pokój i socjalizm

Referat sprawozdawczy tow. O. Dłuskiego z obrad Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA (PAP). — Dnia 15 bm. odbyło się w auli Politechniki Warszawskiej wielkie zgromadzenie ludności stolicy, podczas którego delegacja polska na berlińską sesję Światowej Rady Pokoju złożyła sprawozdanie z obrad tej sesji. Uczestnicy zgromadzenia wyrazili pełne, zdecydowane poparcie dla Apelu i innych uchwał Światowej Rady Pokoju, oraz nieugiętą wolę realizowania ich przez jeszcze większe zacieśnienie szeregów frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni.

Zgromadzenie otwiera przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, członek Biura Światowej Rady Pokoju — prof. DEMBOWSKI.

W prezydium zgromadzenia zasiadają czołowi działacze polskiego ruchu pokoju, przodownicy pracy, przedstawiciele świata nauki i sztuki, księża oraz przedstawiciele organizacji masowych.

Następnie przemawia członek Światowej Rady Pokoju, delegat polski na sesję berlińską Rady — OSTAP DŁUSKI.

OBYWATELE, TOWARZYSZE!

W dniach od 21 do 26 lutego br. toczyły się w Berlinie obrady Światowej Rady Pokoju, wybranej na historycznym Kongresie w Warszawie.

Wśród najważniejszych uchwał politycznych Rady wspomnę:

1) Uchwałę w sprawie zawarcia paktu pokoju pięciu głównych mocarstw,

2) Uchwałę w sprawie Organizacji Narodów Zjednoczonych,

3, 4, 5) W sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, japońskiego, koreańskiego,

6) Uchwałę potępiającą haniebną rezolucję ONZ, która wbrew oczywistym faktom stwierdza, że agresorem w Korei nie są Stany Zjednoczone, lecz zaatakowane przez armie amerykańskie na *Formozie i na* granicy koreańsko - chińskiej Chiny, wreszcie

7) Rezolucję o walce narodów kolonialnych o pokój i niepodległość przeciw jarzmu imperialistów.

Przypominając historię powstania ONZ i rolę, jaką miała ona do odegrania w pokojowym rozwiązywaniu wszystkich spornych kwestii, jakie mogłyby wyniknąć między narodami, Ostap Dłuski stwierdza:

„Wypadki potoczyły się inną koleją, imperialiści Stanów Zjednoczonych opanowali Organizację Narodów Zjednoczonych i uczynili z niej narzędzie swej agresywnej polityki. Jak wiadomo, Światowy Kongres Pokoju w Warszawie wystosował pod adresem ONZ szereg żądań mających na celu pokojowe załatwienie wszystkich najważniejszych problemów międzynarodowych.

Dlaczego, towarzysze, amerykańscy imperialiści niszczą ONZ? Dlatego, że nie chcą oni porozumienia i dlatego niepotrzebna im jest instytucja, która miała za zadanie usuwać nieporozumienia, zbliżać narody i utrwalać pokój".

Mówca dalej nawiązuje do Światowego Kongresu w Warszawie, który zwrócił się do ONZ o przeprowadzenie w latach 1950 — 51 redukcji sił zbrojnych od jednej trzeciej do połowy oraz w sprawie zabezpieczenia kontroli tej redukcji.

„Wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju Nenni stwierdził na sesji berlińskiej, że propozycje przedstawione Organizacji Narodów Zjednoczonych przez delegację radziecką nie zostały uwzględnione. Natomiast jesteśmy świadkami nowych, dalszych wzmożonych zbrojeń. Histeria amerykańska doprowadziła do proklamowania stanu pogotowia w Ameryce, a budżet wojenny osiągnął 41 miliardów 800 milionów dolarów. Wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju socjalista Nenni stwierdza, że to polityka Stanów Zjednoczonych, polityka siły odpowiedzialna jest za sytuację stworzoną na Dalekim Wschodzie i w samym sercu Europy.

Demilitaryzacja Niemiec — gwarancją pokoju w Europie

Obok rezolucji w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej i pokojowego rozwiązania kwestii japońskiej, sesja berlińska Światowej Rady Pokoju przyjęła, jak się rzekło, rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

Amerykańscy imperialiści, mają już w kieszeni i hitlerowca Guderiana, i Franco, i Tito, i japońskich militarystów, i Li Syn Mana, i różnego kalibru bomby, **tylko nie mają narodów, nie mają armii.** Armię mają dostarczyć hitlerowcy. Dla amerykańskich imperialistów największym nieszczęściem są Niemcy zjednoczone, demokratyczne i pokojowe".

Ostap Dłuski dalej cytuje słowa Yves Farge'a, zwrócone do niemieckich bojowników o pokój na sesji berlińskiej.

„Historia Wasza usprawiedliwia dążenie do jedności, które jest charakterystyczne dla Niemiec 1951 r. Chodzi o to, czy jedność ta zostanie osiągnięta w sytuacji rozbrojenia i wolności, czy też w sytuacji remilitaryzacji i nazizmu. Od nas wszystkich, od wszystkich tych, którzy znajdują się na tej sesji Światowej Rady Pokoju, zależy odpowiedź".

TOWARZYSZE! I od nas, Polaków, zależy to w dużej mierze. Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie najbardziej bezpośrednio zagrożone kraje, by połączyły się w potężnym proteście i by miliony mężczyzn i kobiet zmusiły swe rządy do zawarcia w bieżącym roku traktatu pokojowego z pokojowymi i zjednoczonymi Niemcami, których demilitaryzacja, zabezpieczona układem międzynarodowym, stanowić będzie najlepszą gwarancję pokoju w Europie.

Uchwałę Rady Pokoju podejmują z entuzjazmem masy pracujące Francji, Włoch, Belgii i innych krajów europejskich. Najbardziej popularną piosenką w Europie zachodniej staje się piosenka **„Amerykanie do domu!"**.

Ale, towarzysze, i za Pirenejami zaczyna się palić grunt pod nogami podżegaczy wojennych i ich agentów. Potężny, bohaterski strajk robotników Barcelony odsłania przed całym światem niezwyciężoną, niezłomną wolę robotników Hiszpanii i całego ludu hiszpańskiego walki z reżimem Franco, przyjaciela i sojusznika, za pozwoleniem, socjalistów, francuskich i angielskich w rodzaju Mocha i Bevina: odsłania zmurszałą, przegniłą budowlę tego więzienia, w jakie przemienił Franco Hiszpanię.

Apel Rady Pokoju trafia do serca każdego prostego człowieka

Stwierdzając, że jedną z najbardziej doniosłych uchwał Światowej Rady Pokoju jest rezolucja, wzywająca wszystkich ludzi dobrej woli do podpisywania Apelu o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami—Ostap Dłuski—cytuje jej tekst oraz stwierdza: jako pierwsi podpisali Apel członkowie Światowej Rady Pokoju z jej przewodniczącym prof. Joliot - Curie na czele.

Uchwała ta stawia przed obrońcami pokoju jako główne zadanie przeprowadzenie potężnej akcji na rzecz zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Praca ta (podkreślił Nenni) nie ograniczy się ani do jednego dnia, ani miesiąca. Możliwe jest, że będzie ona trwała długie miesiące. Jeśli jednak ten Apel obrońców pokoju zostanie wysłuchany, **dopomoże on do uratowania świata od nowej wojny.**

Mówca podkreśla ogromne znaczenie tej uchwały, która trafia do umysłu i serca każdego prostego człowieka, stwarza platformę zjednoczenia się ludzi dobrej woli wszystkich krajów, bez względu na ich przekonania polityczne, religijne jak i społeczne. Uchwała berlińskiej sesji sprawi, że wszyscy ludzie na świecie dowiedzą się prawdy, że ZSRR i Chiny Ludowe gotowe są zawrzeć pakt pokoju, który otworzyłby przed ludzkością nową erę szczęśliwego, pokojowego współżycia narodów. Wszystkie narody świata z nadzieją i ufnością spoglądają w stronę Moskwy, gdzie w tych dniach Rada Najwyższa ZSRR przyjęła jednomyślnie Ustawę o Obronie Pokoju i zakazie propagandy wojennej. Taki jest stosunek naro

(Dalszy ciąg na str. 2)

W 6 rocznicę wyzwolenia Wybrzeża

GDAŃSK (PAP). — Społeczeństwo Wybrzeża obchodzi obecnie uroczyście 6 rocznicę wyzwolenia województwa gdańskiego przez bohaterską Armię Radziecką. W związku z tym miasta Wybrzeża przybierają odświętny wygląd. Ulice i gmachy udekorowane są flagami i transparentami, odbywają się wspólne posiedzenia miejskich i powiatowych rad narodowych, poświęcone podsumowaniu dotychczasowych osiągnięć w odbudowie zniszczeń wojennych.

W dniu 12 marca Tczew uroczyście obchodził 6 rocznicę wyzwolenia. W sali teatralnej Domu Kultury odbyło się z udziałem ponad 3.000 mieszkańców miasta posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej.

Palacze ZPW im. Gwardii Ludowej zaoszczędzą do końca roku 1165 ton węgla

Palacze kotłowni ZPW im. Gwardii Ludowej ob. ob. **Adamski, Filipczak, Jaskólski, Kociołek, Świerkowski, Golasowski, Ciniecki, Kowalczyk, Adamczyk, Mikołajczyk, Bednarczyk, Sworzyński** i inni po przeanalizowaniu wszystkich możliwości racjonalnego zużycia węgla postanowili do końca bież. roku zaoszczędzić 1.165 ton węgla, co da 38.829 złotych oszczędności.

Oszczędność tę osiągnie się dzięki równomiernemu rozmieszczaniu węgla na rusztach, odpowiedniej regulacji powietrza, racjonalnemu wykorzystywaniu wody zasilającej kotły, czyszczeniu kanałów kominowych i stałej kontroli urządzeń odprowadzających parę.

W ten sposób palacze ZPW im. Gwardii Ludowej przyczynią się do zmniejszenia kosztów własnych naszej produkcji i do szybszej realizacji Planu 6-letniego. Do podjęcia podobnego zobowiązania wzywają oni palaczy ZPW im. Barlickiego.

Za wybitne osiągnięcia rząd ZSRR przyznał naukowcom Nagrody Stalinowskie

MOSKWA (PAP). — Radziecka nauka i myśl techniczna osiągnęły nowe wielkie sukcesy. Kierując się wzniosłymi ideami partii Lenina - Stalina radzieccy uczeni i wynalazcy wnieśli nowy wkład do socjalistycznej nauki, techniki i kultury. Rada Ministrów ZSRR przyznała za wybitne osiągnięcia naukowe w roku 1950 — 8 nagród pierwszego stopnia w wysokości 200.000 rubli każda, 33 nagrody drugiego stopnia w wysokości 100.000 rubli każda, 35 nagród trzeciego stopnia w wysokości 50.000 rubli każda oraz szereg nagród w wysokości 25.000 rubli.

* * *

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR — M. Szwernik, udekorował w tych dniach wysokimi odznaczeniami państwowymi wybitnych działaczy państwowych i partyjnych republik związkowych i autonomicznych.

Parlamentarzyści polscy powrócili z Belgii

WARSZAWA (PAP). — Dnia 15 br. powróciła z Brukseli delegacja polsko - belgijskiej grupy parlamentarnej z wicemarszałkiem sejmu Barcikowskim na czele.

Delegacja polskich parlamentarzystów bawiła w Belgii zaproszona przez parlamentarzystów belgijskich.

Delegację powitali na lotnisku przedstawiciele klubów poselskich: PZPR — pos. Gross, ZSL — pos. Ozga - Michalski, SD — pos. Moskwa oraz posłowie — członkowie parlamentarnej grupy polsko - belgijskiej.

Przy powitaniu obecny był poseł belgijski w Warszawie — p. Fernand Justico oraz dyrektor departamentu MSZ — Gajewski.

Wzmaga się walka robotników Hiszpanii przeciwko krwawej dyktaturze faszystowskiej

PARYŻ (PAP). — Według doniesień francuskiej prasy demokratycznej, bohaterska walka robotników hiszpańskich zapoczątkowana wielkim strajkiem 300 tysięcy robotników w Barcelonie, nie ustaje mimo brutalnych represji faszystowskiego rządu gen. Franco.

W Barcelonie sytuacja pozostaje nadal napięta. Policja i wojsko dokonały aresztowania przeszło tysiąca osób. O masowych aresztowaniach donoszą także z Madrytu.

Fala zapoczątkowanego w Barcelonie strajku rozszerzyła się na **Mataro, Badalona, Sabadel, Tarrassa, Mauressa, Pueblo Nuevo i inne miejscowości.**

Zdecydowała postawa pracującego chłopstwa

319 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym przyniósł planowy skup nadwyżek zbożowych

WARSZAWA (PAP). — W dniu 10 bm. upłynął ulgowy termin dostawy zboża w ramach planowego skupu. W związku z tym red. gosp. PAP pisze:

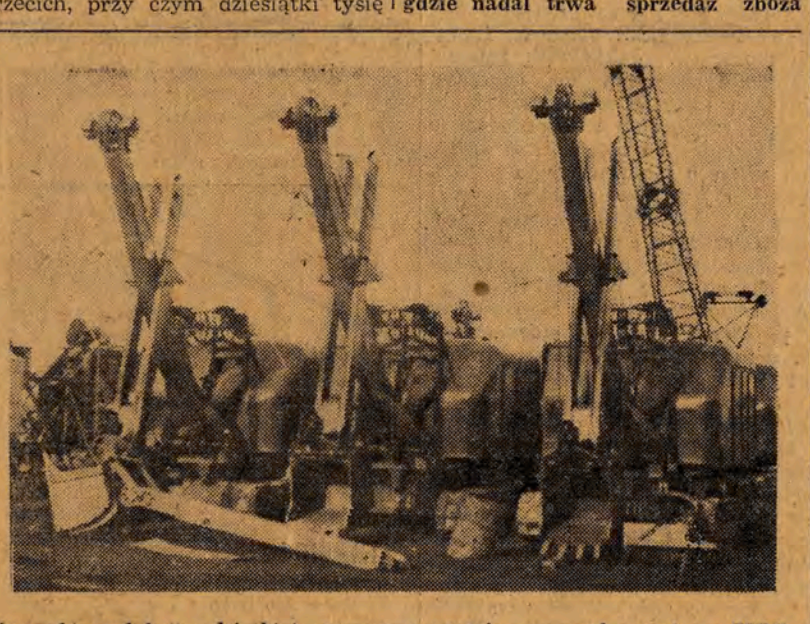
Już przed końcem ub. roku plan skupu zboża na rok gospodarczy 1950/51 został wykonany w dwóch trzecich, przy czym dziesiątki tysięcy gospodarstw chłopskich wywiązały się w tym terminie w całości ze swych zobowiązań.

Na długo przed terminem wykonali roczny plan chłopi województw: rzeszowskiego i krakowskiego, a na stępnie gdańskiego i katowickiego, gdzie nadal trwa sprzedaż zboża państwu i plany roczne są wydatnie przekraczane.

Przebieg skupu w całym kraju wykazał, że zasadniczy trzon mało i średniorolnego chłopstwa poczuwał się do obywatelskiego obowiązku sprzedaży zboża państwu we właściwym terminie. Chłopi ci docenili potrzebę sprawnego przeprowadzenia skupu na przełomie pierwszego i drugiego roku Planu 6-letniego.

Ogółem, w rezultacie zdecydowanej postawy pracującego chłopstwa i przełamywania kułackiego oporu oraz dzięki szerokiej akcji masowo-politycznej, do dnia 10 marca br. chłopi w całym kraju sprzedali państwu o 319 tysięcy ton zboża więcej, niż w tym samym okresie roku ub.

Dobre wyniki planowego skupu zboża i wprowadzenie poprawek w stosunku do poszczególnych mało i średniorolnych gospodarstw zalegających z dostawą sprawiły, że liczba chłopów, którzy po zakończeniu ulgowego terminu otrzymali nakazy płacenia podatku w zbożu — stanowi znikomy odsetek w stosunku do ogólnej liczby gospodarstw chłopskich w całym kraju.



Koparki produkcji radzieckiej, otrzymane ostatnio w ramach umów z ZSRR. Już wkrótce będą one wielką pomocą przy realizacji wielkich budowli Planu 6-letniego.

Umocnienie potęgi gospodarczej kraju — naszym wkładem w dzieło zachowania pokoju

WARSZAWA (PAP) — Doniosłe uchwały berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju wywołały wśród społeczeństwa polskiego olbrzymi entuzjazm i zapał do wzmożonej walki o pokój i realizację zadań Planu 6-letniego. W licznych wypowiedziach, bezustannie napływających z całego kraju, robotnicy, chłopi, inteligencja pracująca — zobowiązują się do jeszcze wydajniejszej pracy dla dobra Polski Ludowej i zapewnienia pokoju na całym świecie.

Przewodniczący Zarządu Głównego ZNP **WOJCIECH POKORA** oświadcza:

„Nauczycielstwo polskie przyjęło Apel Światowej Rady Pokoju, wypracowany na berlińskiej sesji, z pełnym przekonaniem, że czyni on zadość głębokim, gorącym pragnieniom i dążeniom milionów ludzi na całym świecie.

W świetle uchwał Rady Pokoju nauczycielstwo polskie jeszcze wyraźniej widzi, że prawdziwą reprezentacją narodów świata, istotnym wyrazicielem ich żywotnych dążeń jest obecnie Światowa Rada Pokoju.

Każdy polski nauczyciel, który przygotowuje młode pokolenie do twórczej pokojowej pracy, który wychowuje młodzież w gorącej miłości do swej ludowej ojczyzny i w szczerej przyjaźni do wszystkich narodów miłujących pokój — przyjmuje Apel i uchwały Światowej Rady Pokoju — jako wskazanie dla swej pracy zarówno w szkole, jak i w życiu społecznym".

Inż. **WALERIAN PLAZA**, kierownik budowy Teatru Narodowego w Łodzi, oświadcza:

„Pracując przy budowie Teatru Narodowego na moment nie przestaję myśleć o sprawie pokoju. Jest ona bowiem sprawą obecnie najważniejszą dla każdego człowieka. Tylko pokój może nam zapewnić rozbudowę osiedli robotniczych, domów kultury, przybytków sztuki i t. p. Często przychodzą mi na myśl słowa towarzysza Stalina, wypowiedziane do korespondenta „Prawdy" — „Pokój zostanie utrzymany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą broniły jej do końca".

Znany krytyk, kierownik literacki Państwowego Teatru im. Jaracza w Łodzi, **STANISŁAW BRUCZ**, pisze:

„Jasny i dobitny w swej prostocie, Apel Berliński ustala i określa podstawową normę moralną — normę odpowiedzialności rządów. Teraz nie ma wykrętów. Rząd, który się uchyli od obowiązku zawarcia paktu pokojowego, stanie się tym samym potencjalnym agresorem, rządem - zbrodniarzem i jako taki ściągnie na siebie potępienie całej miłującej pokój ludzkości. Pod tą prostą i jasną tezą każdy człowiek uczciwy podpisze się obiema rękami.

Podobnie, normę odpowiedzialności moralnej ustala i określa Apel Berliński w odniesieniu do Organizacji Narodów Zjednoczonych. ONZ nie może być narzędziem imperialistycznych knowań. Flaga ONZ nie może osłaniać agresji i zbrodni ludobójstwa, jak to się obecnie dzieje w Korei. ONZ musi powrócić do idei, która przyświecała jej powstaniu — do idei sprawiedliwości międzynarodowej, idei obrony i umocnienia pokoju.

Niezachwiana wola pokoju, ten istotny walor Apelu Berlińskiego, stanowi o sile i autorytecie moralnym obozu narodów postępowych. Polska może być dumna, że kroczy w ich czołowym szeregu".

— Postanowiłam czynem — mówi **HELENA BILSKA**, tkaczka z ZPB im. Okrzei — odpowiedzieć na Apel Światowej Rady Pokoju. Przeszłam z obsługi 4 krosien na 6 i zwiększyłam wykonanie swej bazy o 2 proc.

Nie poprzestanę na tym. Będę produkować coraz więcej i coraz lepiej, bo wiem, że w ten sposób przyczyniam się do podniesienia potęgi gospodarczej naszej ludowej Ojczyzny. Praca i jeszcze raz praca — to moja odpowiedź podżegaczom wojennym. Wiem, że tak samo jak ja myślą i pracują wszystkie tkaczki łódzkie, że zjednoczone we wspólnej walce z kobietami radzieckimi oraz z kobietami całego świata obronimy pokój.

400-tna spółdzielnia produkcyjna na Dolnym Śląsku

WROCŁAW (PAP). — 14 bm. zarejestrowana została czterechsetna z kolei spółdzielnia produkcyjna na Dolnym Śląsku. Założyli ją chłopi gromady **Gilów** w pow. dzierżoniowskim.

Apel załogi POM w Trzebnicy

Robotnicy POM-u w Trzebnicy w woj. wrocławskim podjęli ostatnio zobowiązanie długookresowe obniżenia kosztów przy obróbce 1 ha o 33 proc.

Jednocześnie wezwali oni do współzawodniczenia o obniżenie kosztów własnych wszystkie POM-y w kraju.

Nacjonalizacja pól naftowych w Iranie

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że **parlament irański jednomyślnie postanowił dokonać nacjonalizacji pól naftowych w Iranie.**

W związku z tym ambasador brytyjski w Teheranie — Shephard wręczył ostrą notę protestacyjną.

Z całego świata

— **TRIEST.** We wtorek odbyła się wielka manifestacja, podczas której sekretarz Partii Komunistycznej Triestu, Vidali, odczytał rezolucję Komunistycznej Partii, domagającą się zastosowania do Triestu postanowień traktatu pokojowego z Włochami.

— **BONN.** Adenauer i Schumacher złożyli oświadczenia, odrzucając w nich apel Izby Ludowej NRD i domagając się uchylenia w NRD Ustawy o Obronie Pokoju oraz wprowadzenia wojsk amerykańskich do NRD.

Referat tow. Dłuskiego

(Dokończenie ze strony 1)

dów Związku Radzieckiego, kraju Lenina i Stalina, do sprawy pokoju. Tej wielkiej prawdy nie przysłonią oszczerstwa i fałsze podżegaczy wojennych.

Genialna myśl Lenina rozwinięta i realizowana przez Wielkiego Stalina o możliwości budownictwa socjalizmu w jednym kraju, genialna myśl Stalina o możliwości zbudowania ładu komunistycznego w jednym kraju takim jak ZSRR, zawierają w założeniu negację wojny, zaprzeczenie wojny jako środka postępu w historii ludzkiej. Nasza wieczysta przyjaźń, nasz nierozerwalny sojusz ze Związkiem Radzieckim, jest najbardziej przekonywającym wyrazem pokojowej polityki naszego rządu. **Właśnie to co czyni ten sojusz szczególnie bliskim, szczególnie drogim wszystkim Polakom, kochającym swoją ojczyznę, zabytki przeszłości i sięgające w jasną przyszłość narodu nowe dzieła Polski Ludowej, to co czyni ten sojusz szczególnie drogim wszystkim polskim matkom, to właśnie ta pokojowa polityka Związku Radzieckiego, to pomoc naszego wielkiego sojusznika w zabezpieczeniu pokoju naszej ludowej ojczyźnie.**

Końcową część przemówienia Ostap Dłuski poświęca omówieniu zadań, jakie stoją przed polskim ruchem pokoju.

„Naszym zadaniem jest ponieść w jak najszersze masy narodu polskiego treść uchwał Rady Pokoju. Trzeba, żeby każdy Polak przejrzał podłe metody i chwyty podżegaczy wojennych, zakłamaną propagandę imperialistów anglo - amerykańskich. Trzeba, ażeby agenci podpalaczy wojennych o[t]oczeni zostali murem nienawiści i pogardy, izolowani i postawieni poza obręb społeczeństwa.

Walka o pokój jest nie do pomyślenia bez walki o realizację Planu 6-letniego. Nie można oddzielić walki o pokój od walki o realizację Planu 6-letniego — uczy towarzysz Bolesław Bierut.

Wysiłkiem ludu polskiego, a przede wszystkim polskiej klasy robotniczej, potrafiliśmy dźwignąć kraj z ruin i zgliszcz i pchnąć Polskę na drogę rozwoju i postępu wśród wielkiej rodziny zaprzyjaźnionych narodów, którym przewodzi wielki Związek Radziecki. Dumą przepełnia serce Polaka dobre imię Polski zagranicą. **Dziś idzie sława o Polsce jako o kraju, w którym odbyły się Kongresy Pokoju, Wrocławski i Warszawski.**

Lud nasz wszystkie swe siły odda je twórczej, pokojowej pracy dla dobra i szczęścia swych dzieci. I dlatego: **im większa nasza wola pokoju — tym większa nienawiść do podpalaczy, którzy chcieliby naruszyć pokój naszej ziemi, do ich agentów, do wrogów Polski Ludowej.**

Sprawą naszej dumy narodowej dzisiaj, przykazaniem naszej miłości ojczyzny: wszystko dla obrony pokoju i niepodległości narodu.

Rząd NRD wyciąga bratnią dłoń do wszystkich ludzi dobrej woli

Oświadczenie premiera Grotewohla na plenarnym posiedzeniu Izby Ludowej

BERLIN (PAP). — Dnia 14 marca odbyło się VII plenarne posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na którym przewodniczący Izby Dieckmann zakomunikował, że Prezydium Izby zwróciło się z apelem do rządów czterech mocarstw o włączenie do porządku dziennego Rady Ministrów Spraw Zagranicznych sprawy przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w r. 1951. Dieckmann podkreślił, że **tylko rząd radziecki udzielił odpowiedzi na propozycję Izby Ludowej i wyraził zgodę na włączenie tej sprawy do porządku dziennego sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.**

Następnie Dieckmann udzielił głosu premierowi Grotewohlowi, który złożył oświadczenie rządowe zatytułowane **„Walka o traktat pokojowy i jedność Niemiec".**

Po szczegółowym omówieniu wysiłków rządu NRD i Izby Ludowej, zmierzających do ułatwienia zjednoczenia Niemiec na pokojowej i demokratycznej podstawie oraz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, Grotewohl podkreślił, że wysiłki te spotkały się z gorącym poparciem całego narodu niemieckiego. **Adenauer i Schumacher, którzy wbrew woli i żywotnym interesom narodu niemieckiego, odmówili podjęcia wspólnych rozmów, dowiedli jasno, że w ogóle nie zamierzają liczyć się z wolą narodu niemieckiego.**

Z kolei prelegent omówił posuwającą się pełną parą naprzód remilitaryzację Niemiec Zachodnich, określając **ją jako zbrodnię wobec interesów narodu niemieckiego.** Następnie premier Grotewohl scharakteryzował działalność sługusów imperializmu — Adenauera i Schumachera.

Imperialiści amerykańscy powierzają Adenauerowi i Schumacherowi zadania, które Amerykanie uważają dla siebie za zbyt brudne. Boją się oni, że wysiłki rządu radzieckiego mogą doprowadzić do porozumienia między wielkimi mocarstwami.

Adenauer i Schumacher z rozkazu swych mocodawców usiłują wszelkimi sposobami nie dopuścić do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, chcą rozciągnąć okupację amerykańską na całe Niemcy łącznie z terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Adenauerowie i schumacherowie zamierzają zastosować metody Li Syn Mana dla przygotowania agresji. Adenauer domaga się rozciągnięcia dyktatury amerykańskiej na ziemie polskie na wschód od Odry i Nysy. **Tym samym domaga się on rozpętania trzeciej wojny światowej.**

Grotewohl podkreślił dalej, że w Niemczech Zachodnich oraz w Berlinie zachodnim czynione są przygotowania do wojny bratobójczej.

Premier Grotewohl zdemaskował lansowane przez działaczy politycznych z Bonn kłamstwa, jakoby separatystyczne „państwo" zachodnioniemieckie kroczyło drogą wiodącą do „równości" i „suwerenności".

Grotewohl podkreślił, że jedynym celem rzuconego przez Adenauera i Schumachera hasła „Jedność w wolności" jest **uniemożliwienie podjęcia rozmów ogólnoniemieckich i osiągnięcia tym samym porozumienia wzajemnego.**

Wyrażając przekonanie, że adenauerom i schumacherom nie uda się przeszkodzić odbyciu ogólnoniemieckich rozmów, premier Grotewohl oświadczył w zakończeniu:

„Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej ściśle związany z całym narodem niemieckim, będzie zdecydowanie walczył o pokojowe zjednoczenie Niemiec. Rząd wzywa wszystkie komitety bojowników o pokój do wzmożenia swej działalności. Rząd wzywa naród do zamanifestowania swej solidarności z uchwałami Światowej Rady Pokoju oraz do wysunięcia żądań w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, przeprowadzenia referendum ogólnonarodowego przeciwko remilitaryzacji, zawarcia traktatu pokojowego w r. 1951 oraz utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej, co winno być przesłanką pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

Rząd wyciąga dłoń do wszystkich ludzi dobrej woli, do wszystkich ludzi, którzy gotowi są walczyć o pokój i będzie z jeszcze większą energią zwalczał podżegaczy wojennych.

Jesteśmy świadomi, że w ten sposób służymy ojczyźnie, narodowi, jego młodzieży, pokojowi, ludzkości".

Nad oświadczeniem premiera Grotewohla wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele wszystkich frakcji parlamentarnych.

Po dyskusji Izba Ludowa jednomyślnie uchwaliła wspólne oświadczenie, w którym domaga się m. in. umieszczenia na porządku dziennym Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 4 mocarstw sprawy przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Następnie wicepremier Heinrich Rau uzasadnił projekt Ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na r. 1951. Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej projekt ten uchwaliła jednomyślnie.

U naszych przyjaciół

WSPANIAŁY ROZWÓJ HANDLU W CHINACH PÓŁNOCNO - WSCHODNICH

Obroty towarowe handlu państwowego w Chinach północno-wschodnich wzrosły w roku 1950 o 126 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Usprawniona została poważnie dystrybucja towarów masowego spożycia. Dzięki usprawnieniu pracy państwowej sieci handlowej nastąpiła stabilizacja cen. Organizacje handlowe zakupiły w rejonach wiejskich 3,3 razy więcej artykułów żywnościowych, niż w roku 1949.

SZYBKIE TEMPO ELEKTRYFIKACJI WSI RUMUŃSKIEJ

Prace nad elektryfikacją wsi rumuńskich postępują szybko naprzód. Ostatnio zelektryfikowano całkowicie 18 wsi okręgu gałackiego. Dobiegają końca prace nad elektryfikacją wsi w okręgu stalinowskim. W rb. zelektryfikowanych zostanie dalszych 115 wsi w różnych częściach kraju.

Stefania Walter

W dniu wczorajszym robotnicza Łódź żegnała jedną ze swych wiernych i najbardziej ofiarnych bojowniczek — towarzyszkę Stefanię Walter.

Rodzice Jej pracowali jako robotnicy w fabryce na Widzewie. Dzieci było dużo, a zarobki niewielkie, więc Stefania nie mając jeszcze ukończonych 12 lat musiała też iść do fabryki.

W 1905 r. w fabryce wybuchł strajk. 14-letnia wówczas dziewczynka brała w nim czynny udział. I tak już było zawsze — ciężka praca i walka o sprawę klasy robotniczej. Bierze aktywny udział w strajkach 1932 i 33 roku, organizując kuchnie i dostarczając żywność strajkującym towarzyszom. W 1934 r. wstępuje w szeregi KPP pełniąc w niej funkcję kolportera.

Ta ożywiona działalność polityczna zwraca na nią uwagę właścicieli fabryki. W 1936 r. usunięta zostaje z pracy i przez długi czas jest bezrobotną. Kiedy udaje się jej dostać się z powrotem do fabryki, jest nieustannie szpiclowana i szykanowana. Mimo to nadal pracuje ofiarnie w partii.

Od chwili powstania Polskiej Partii Robotniczej podczas okupacji pracuje dla niej z poświęceniem.

***Po wyzwoleniu staje wraz z towa*rzyszami do odbudowy fabryki, pracuje w oddziale chemicznym, bierze udział, mimo podeszłego wieku, we współzawodnictwie zespołowym, pociągając swym przykładem inne robotnice.**

Tow. Stefania Walter odeszła od nas. Ale pamięć o Niej żyje i żyć będzie wśród robotników Zakładów 1 Maja, jako przykład ofiarnej, pełnej poświęcenia bojowniczki o sprawiedliwość społeczną — socjalizm.

Z posiedzenia zastępców ministrów czterech mocarstw

Sprawa demilitaryzacji Niemiec

winna być rozpatrzona w pierwszym punkcie obrad

PARYŻ (PAP) — Na środowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych przewodniczył delegat Francji Parodi.

Zasadnicze przemówienie na posiedzeniu środowym wygłosił przedstawiciel ZSRR, Gromyko.

Gromyko przypomniał, że delegacja radziecka, która uważa za najważniejsze zagadnienie sprawę demilitaryzacji Niemiec i redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, domagała się, aby oba te zagadnienia włączone zostały do porządku dziennego jako samodzielne punkty. Jednakże przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji zaoponowali przeciwko tym propozycjom delegacji radzieckiej. Uwzględniając sprzeciw przedstawicieli trzech mocarstw wobec dawnej redakcji pierwszego punktu propozycji radzieckich delegacja ZSRR — stwierdził Gromyko — postanowiła wprowadzić doń zmianę. **W nowej redakcji punkt ten ma następujące brzmienie: „Wykonanie przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec".**

Gromyko przypomniał dalej, iż delegacja radziecka niejednokrotnie podkreślała bezwzględną słuszność swojej propozycji, aby ministrowie spraw zagranicznych omówili jako samodzielny punkt porządku dziennego sprawę niezwłocznego przystąpienia do redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Jakkolwiek żądanie w sprawie włączenia do porządku dziennego zagadnienia polepszenia sytuacji w Europie i niezwłocznego przystąpienia do redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw jako punktu odrębnego jest bezwzględnie uzasadnione i słuszne, przedstawiciele trzech mocarstw sprzeciwili się propozycji delegacji radzieckiej. Ponieważ okazało się niemożliwe osiągnąć porozumienie co do tego punktu na podstawie dawnego sformułowania, delegacja radziecka — oświadczył Gromyko — zgłasza nową propozycję.

W nowej redakcji punkt ten ma następujące brzmienie: **„Rozpatrzenie przyczyn istniejącego w Europie napięcia międzynarodowego oraz kroków niezbędnych do zapewnienia rzeczywistego i długotrwałego polepszenia stosunków między ZSRR oraz USA, Anglią i Francją, włączając w to sprawę redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw: ZSRR, USA, Anglii i Francji".**

Nawiązując do punktu drugiego propozycji radzieckich, dotyczącego sprawy jedności Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka, jakkolwiek uważała zastrzeżenia przeciwko pierwotnej redakcji propozycji radzieckich za nieuzasadnione, uwzględniła życzenia trzech delegacji i zgodziła się usunąć z punktu drugiego dwa sformułowania, dotyczące przyśpieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec. Nowa redakcja tego punktu w istocie rzeczy pokrywa się z trzecim punktem propozycji trzech mocarstw. Niemniej jednak przedstawiciele USA, Francji i Anglii nie wypowiedzieli się jasno za przyjęciem tego sformułowania. Pragnąc ułatwić osiągnięcie porozumienia w sprawie drugiego punktu porządku dziennego oraz usunąć ostatnie rozbieżności w tej kwestii delegacja radziecka wyraża gotowość przyjęcia punktu dotyczącego sprawy jedności Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego w redakcji zaproponowanej przez trzy delegacje, a mianowicie: **„Problemy dotyczące przywrócenia jedności Niemiec i przygotowania traktatu pokojowego".**

— Tak więc — stwierdził Gromyko — **pierwszy punkt porządku dziennego został już uzgodniony i przyjęty przez cztery delegacje, co — mamy nadzieję — ułatwi porozumienie w sprawie innych punktów porządku dziennego.**

Przedstawiciel ZSRR dodał, że sprawa kolejności umieszczenia w porządku dziennym wszystkich propozycji radzieckich w ich nowej redakcji winna być przedmiotem dodatkowego omówienia. Gromyko przypomniał jednak, że zdaniem delegacji radzieckiej, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych winna rozpatrzyć **sprawę wykonania porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec jako punkt pierwszy.**



Imperialiści w potrzasku

Na marginesie

Kwalifikacje na labourzystowskiego ministra

Przed kilku dniami dowiedzieliśmy się, że lutnię po Bevinie przejął wicepremier Wielkiej Brytanii, Herbert Morrison. On to będzie od tej chwili reprezentował interesy nadwątlonego lwa brytyjskiego na terenie międzynarodowym.

Radio brytyjskie jest ogromnie zaniepokojone, że „nowy minister spraw zagranicznych nie jest osobistością dobrze znaną poza Wielką Brytanią". BBC postanowiło więc pomóc ludzkości w poznaniu Morrisona, kreśląc jego sylwetkę.

Jak reklamuje BBC nowego ministra spraw zagranicznych? Z przedstawionego życiorysu dowiadujemy się między innymi, że jest synem londyńskiego policjanta. „Członkowie Partii Pracy — dowiadujemy się — której przewodniczył w Izbie Gmin, mogliby powiedzieć, że ma on w sobie coś z policjanta". Autor panegiryka o Morrisonie i policjancie londyńskim dodaje, że cechą londyńskiego policjanta, to spokój, odwaga i „niewiarygodna stanowczość". Wydaje się, że zilustrować te cechy londyńskiego policjanta mogliby najlepiej angielscy obrońcy pokoju, którzy niejednokrotnie odczuli na własnych plecach „stanowczość" pałek policyjnych. No i robotnicy londyńscy brutalnie rozpędzani podczas demonstracji przeciwko faszystowskim zebraniom, organizowanym przez angielskiego wyznawcę Hitlera, Mosleya. Zdaniem BBC, te właśnie cechy policjanta londyńskiego stanowią kwalifikację Nr 1 dla labourzystowskiego ministra spraw zagranicznych.

Kwalifikacją Nr 2 jest, że Morrison, jako minister spraw wewnętrznych w latach 1942 — 1945 „naraził się nawet na przykrości w łonie własnej partii, uwalniając z więzienia [angielskiego] przywódcę faszystowskiego, Mosleya". Istotnie w czasach faszyzowania krajów zmarshallizowanych, jest to zasługa niemała. Trzeba jeszcze [dodać] [illegible] i zdolność przewidywania wprost zastanawiająca.

Ta zdolność przewidywania nie zawiodła Morrisona również w 1943 roku, kiedy to występował przeciwko Związkowi Radzieckiemu. W 1943 roku, kiedy po bitwie stalingradzkiej, kiedy naród angielski manifestował uczucia wdzięczności i przyjaźni do narodu radzieckiego. Morrison mówił, że „nie może być mowy o dobrych stosunkach między tymi dwoma krajami". Oto kwalifikacja Nr 3 na brytyjskiego ministra spraw zagranicznych.

Czy, aby brytyjskiego? Chyba — na amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii...

log.

Wola narodu radzieckiego

W artykule wstępnym „Prawdy" pt. „Wola narodu radzieckiego" czytamy m. in.:

Rada Najwyższa ZSRR przyjęła jednomyślnie ustawę o budżecie państwowym ZSRR na rok 1951 oraz ustawę o obronie pokoju. W ustawach tych znalazła odbicie pokojowa polityka rządu radzieckiego oraz wola narodu radzieckiego, zdecydowanego kroczyć naprzód do nowych sukcesów w dziedzinie pokojowej pracy twórczej, do nowych zwycięstw na polu komunistycznego budownictwa.

Naród radziecki wita z radością ustawy, przyjęte przez Radę Najwyższą ZSRR. Robotnicy i robotnice, chłopi i chłopki, pracownicy nauki, kultury i sztuki, aprobując politykę zagraniczną rządu radzieckiego, na swych zebraniach wyrażają jednomyślnie wolę pokoju, oświadczają, że zdecydowani są bezustannie dążyć do umocnienia potęgi socjalistycznej ojczyzny, tej niezachwianej ostoi pokoju.

Przemawiając na zebraniu pracowników oddziału turbin Leningradzkiej Stalowni im. Stalina, majster P. Czurikow, oświadczył:

— Uchwalone przez Radę Najwyższą ustawy o budżecie i o obronie pokoju wyrażają interesy i wolę całego narodu radzieckiego. Kraj nasz jest niezawodną ostoją pokoju. U nas, w Związku Radzieckim, nikt nie chce wojny. Cała przodująca ludzkość wierzy wraz z nami, że pokój można obronić.

Ustawa o obronie pokoju zagrzewa nas do ofiarnej pracy. Będziemy pracować jeszcze lepiej dla dobra naszej ojczyzny.

Tkaczka komsomołka moskiewskiego kombinatu „Triechgornaja Manufaktura", P. Ustinowa, oświadczyła:

— Witam z całego serca przyjęte przez Radę Najwyższą ZSRR ustawę o budżecie państwowym ZSRR na rok 1951 i ustawę o obronie pokoju. Pracą stachanowską umacniać będziemy sprawę pokoju, produkować będziemy więcej tkanin najwyższej jakości.

* * *

We wszystkich zakątkach naszego niezmierzonego kraju wre praca twórcza. Pochłonięci pokojową pracą ludzie radzieccy osiągają coraz większe sukcesy na polu komunistycznego budownictwa.

— **Ja, budowlany** — mówi wybitny murarz miński, T. Bułakow — **dowiedziałem się z radością, że w r. 1951 wyasygnowano setki miliardów rubli na wielkie budowle komunizmu, na budowę miast i wsi, domów mieszkalnych. Budżet nasz stanowi dowód, że myślimy nie o wojnie, lecz o pokoju. My, budowniczowie komunizmu, bronimy pokoju ofiarną stachanowską pracą.**

Uczciwi ludzie we wszystkich krajach widzą, że budżet państwa radzieckiego — to budżet pokoju, to budżet dalszej olbrzymiej rozbudowy przemysłu cywilnego, budżet wielkich budowli, budżet dalszego wzrostu dobrobytu narodu.

Wraz z narodami kraju radzieckiego również i masy pracujące krajów demokracji ludowej, wszyscy ludzie dobrej woli, obrońcy pokoju na całym świecie, witają i aprobują przyjęte przez Radę Najwyższą ustawy.

Bojownicy o pokój uważają przyjęte przez państwo radzieckie ustawy za ucieleśnienie pokojowych dążeń rządu ZSRR, za przejaw ofiarnej walki narodu radzieckiego przeciwko imperialistycznym podżegaczom do nowej wojny.

* * *

Coraz głębiej dociera do mas pracujących wszystkich krajów wielka idea konieczności ujęcia we własne ręce sprawy utrzymania pokoju. Obrona pokoju jest sprawą wszystkich narodów świata. Pokój można obronić jedynie przez zdecydowaną walkę przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym i wynajętym przez nich propagatorom wojny. Interesy pokoju wymagają zdecydowanego położenia kresu propagandzie nowej wojny.

„Jest rzeczą konieczną — mówił już w r. 1946 towarzysz Stalin — **aby społeczeństwo i koła rządzące zorganizowały szeroką kontrpropagandę przeciwko propagatorom nowej wojny, propagandę na rzecz utrwalenia pokoju, aby każde wystąpienie propagatorów nowej wojny spotkało się z należytą odprawą ze strony opinii publicznej i prasy, i aby w ten sposób demaskowano w porę podżegaczy wojennych i uniemożliwiano im nadużywanie wolności słowa przeciwko interesom pokoju".**

Przyjęta przez Radę Najwyższą ZSRR ustawa o obronie pokoju stanowi nowy wybitny wkład państwa radzieckiego do walki o pokój, do walki o zdemaskowanie imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Aprobując jednomyślnie przyjęte przez Radę Najwyższą ZSRR ustawy, naród radziecki ofiarną pracą umacnia potęgę socjalistycznej ojczyzny. Dla ludzi radzieckich walka o pokój oznacza przede wszystkim walkę o nowe sukcesy na froncie komunistycznego budownictwa.

W miastach i wsiach kraju rozwija się socjalistyczne współzawodnictwo dla uczczenia Święta Pierwszomajowego. Ustawy o państwowym budżecie ZSRR i o obronie pokoju wywołały nowy wzrost aktywności produkcyjnej i politycznej narodu radzieckiego, który z olbrzymim zapałem walczy o dalszy rozkwit swej ojczyzny, o zbudowanie komunizmu. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina naród radziecki będzie i nadal realizował niezachwianie politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju.

Z frontu walki o pokój

HELSINKI (PAP) — Uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju, stały się silnym bodźcem dla rozwoju i wzmocnienia ruchu obrońców pokoju w FINLANDII. W całym kraju powstały dziesiątki nowych lokalnych komitetów obrońców pokoju. Na licznych zebraniach fińscy bojownicy o pokój omawiają uchwały pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju, wyrażając z nimi swą całkowitą solidarność.

OSLO (PAP). — Przed paroma dniami żołnierze nadbrzeżnej artylerii twierdzy Hundwog w NORWEGII uchwalili rezolucję, w której wyrażają protest przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przeciwko zwalnianiu przez władze amerykańskie niemieckich zbrodniarzy wojennych.

BUKARESZT (PAP). — Dnia 13 bm. odbyło się rozszerzone posiedzenie Stałego Komitetu Obrony Pokoju w RUMUŃSKIEJ REPUBLICE LUDOWEJ. Na posiedzeniu omówiono plan akcji związanej z rozpowszechnieniem uchwał Światowej Rady Pokoju.

NOWY JORK (PAP). — Jak donoszą z KUBY, wzmaga się tam niezadowolenie w związku z planami prezydenta Sokarrasa wysłania wojsk kubańskich do Korei. Dzienniki kubańskie podają, że wzmaga się niezadowolenie wśród żołnierzy twierdzy La Kabana w pobliżu Hawany. Kilku oficerów przeniesiono w stan spoczynku.

GENEWA (PAP). — Prasa SZWAJCARSKA opublikowała rezolucję Komitetu Centralnego Szwajcarskiej Partii Pracy. Rezolucja podkreśla wzmagające się niebezpieczeństwo nowej wojny światowej. Naród szwajcarski, tak jak wszystkie inne narody, nie chce nowej wojny, nie chce być mięsem armatnim.

Partia Pracy wyraża przekonanie, że naród szwajcarski nie pozwoli, aby go wciągnięto do awantury wojennej, że nie pozwoli, aby jego armia uczestniczyła w agresywnej wojnie.

Ferie wiosenne w szkołach

Na podstawie decyzji Ministerstwa Oświaty, ferie wiosenne w szkołach podstawowych i średnich ogólnokształcących trwać będą w bież. roku 7 dni. Rozpoczynają się dnia 22 marca rb. kończą zaś dnia 28 marca rb. włącznie.

Ze względu na konieczność zapewnienia stałej opieki dzieciom rodziców pracujących, zajęcia w przedszkolach prowadzone będą w czasie ferii wiosennych we wszystkie dni powszednie.

Płomienny rewolucjonista-wybitny organizator partii bolszewickiej i państwa radzieckiego

(W 32 rocznicę śmierci Jakuba Swierdłowa)

32 lata temu, 16 marca 1919 r., zmarł **Jakub Swierdłow, wybitny działacz partii bolszewickiej i państwa radzieckiego, wierny uczeń i najbliższy współbojownik Lenina i Stalina, pierwszy przewodniczący najwyższego organu władzy radzieckiej — Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad Dele-**



gatów Robotniczych i Chłopskich (WCIK).

Całe życie Swierdłowa było wzorem ofiarnej służby dla narodu, bezgranicznego oddania dla partii bolszewickiej i dla radzieckiej ojczyzny.

Jakub Swierdłow urodził się w roku 1885 w Niżnim Nowgorodzie (obecnie miasto Gorkij), w rodzinie grawera. Już jako 15-letni młodzieniec zaczął samodzielne życie. W 17 roku życia wstępuje na trudną drogę zawodowego rewolucjonisty: **kieruje w tym okresie nielegalnymi kółkami marksistowskimi w Niżnim Nowgorodzie, ucząc robotników, jak walczyć z wyzyskiwaczami, z wrogami mas pracujących.**

W przededniu rewolucji 1905 r. Jakub Swierdłow organizuje robotników uralskich i zagrzewa ich do zbrojnego powstania przeciwko absolutyzmowi carskiemu. Ówczesny pseudonim partyjny Swierdłowa — **Andrzej — staje się symbolem wytrwałości i męstwa bolszewickiego bojownika o zwycięstwo rewolucji proletariackiej.**

Po upadku rewolucji, w ponurych latach reakcji, Swierdłow pracuje jeszcze intensywniej, odbudowując organizacje bolszewickie wszędzie, dokąd deleguje go partia. W r. 1909 zostaje aresztowany w Moskwie i zesłany do odległego Kraju Narymskiego. Ale nieustraszonemu rewolucjoniście **udaje się zbiec z zesłania.** Jedzie do Petersburga, gdzie pracuje nad umacnianiem szeregów organizacji partyjnych, systematycznie przemawia na zebraniach robotniczych, kieruje socjaldemokratyczną frakcją w trzeciej Dumie Państwowej, umiejętnie łącząc legalne formy walki przeciw caratowi z nielegalnymi. Bierze żywy udział w przygotowaniach, związanych z utworzeniem legalnej gazety bolszewickiej **„Zwiezda"**.

W r. 1910 Swierdłow zostaje ponownie aresztowany i zesłany na Syberię. W styczniu 1912 r. na Konferencji Praskiej wybrano Swierdłowa zaocznie **do Komitetu Centralnego Partii Bolszewickiej.**

Wybuch rewolucji lutowej 1917 r. zastaje Swierdłowa na Syberii. Na wieść o upadku caratu, wielki rewolucjonista niezwłocznie jedzie do Piotrogrodu.

Na ogólnorosyjskiej kwietniowej konferencji partyjnej Swierdłow **po raz pierwszy spotyka się osobiście z Leninem.**

Na konferencji tej Swierdłowa wybrano **na członka KC. Zostaje on sekretarzem Komitetu Centralnego Partii.** Praca **pod kierunkiem Lenina i Stalina** pomaga Swierdłowowi szybko orientować się w skomplikowanych warunkach dojrzewającej rewolucji. W tym okresie z całą siłą zabłysły **jego zdolności organizacyjne, umiejętność zespalania ludzi, szybkiego podejmowania decyzji w najbardziej skomplikowanych kwestiach.** Kierując się **wskazaniami Lenina i Stalina,** rozwinął Swierdłow ożywioną działalność w dziedzinie przygotowań **do VI Zjazdu Partii.** Jak wiadomo, na Zjeździe tym **towarzysz Stalin wygłosił swój historyczny referat, w którym wykazał niezbicie, że rewolucja stawia na porządku dziennym sprawę odebrania władzy burżuazji i przekazania jej w ręce klasy robotniczej i biedoty chłopskiej, że rewolucja staje się pod względem swego charakteru rewolucją socjalistyczną.**

Pod bezpośrednim kierownictwem Lenina i Stalina Swierdłow brał żywy udział w przygotowaniu powstania zbrojnego w październiku 1917 r.

Wkrótce po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, Jakub Swierdłow zostaje wybrany na stanowisko **przewodniczącego Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego.**

Na stanowisku przewodniczącego WCIK poświęca Swierdłow cały swój olbrzymi talent organizacyjny, wszystkie swe siły, całą swą wiedzę sprawie budowy i umocnienia pierwszego w świecie państwa radzieckiego.

Okres 1917—1918 był **okresem przełomowym w życiu partii bolszewickiej, która stała się kierowniczą siłą olbrzymiego państwa.** Po raz pierwszy w dziejach ludzkości powstała nowa władza — **władza Rad, władza robotników i chłopów.** Przed partią stanęło niezwykle skomplikowane zadanie organizacyjne: trzeba było przestawić nielegalną dotąd partię na nowe tory, zbudować podstawy organizacyjne nowego państwa proletariackiego, znaleźć organizacyjne formy wzajemnych stosunków między partią bolszewicką a Radami, zapewnić Radom dalszy rozwój i umocnienie. **„Nie znajdziecie w partii ludzi** — mówi Józef Stalin — **ośmielających się zaprzeczać, że Jakub Swierdłow był jednym z pierwszych, jeżeli nie pierwszym z ludzi, którzy umiejętnie i bezboleśnie rozwiązali to zadanie organizacyjne w dziele budowy nowej Rosji".**

Swierdłow wierzył głęboko w siły twórcze narodu. Podkreślał niejednokrotnie, że władzę radziecką należy budować tak, aby **najszersze warstwy mas pracujących brały udział w rządach.**

Do ostatniej chwili życia Jakub Świerdłow pracował ofiarnie dla sprawy umocnienia młodego państwa proletariackiego i partii Lenina — Stalina.

Obraz Jakuba Swierdłowa wiecznie żyć będzie w sercach ludzi radzieckich **jako wzór ofiarnej służby dla partii, dla narodu, dla socjalistycznej ojczyzny.** Obraz Swierdłowa zagrzewa naród radziecki **do nowych, wspaniałych osiągnięć w imię triumfu wielkich idei Lenina i Stalina.**

Obecnie, kiedy świat jest areną zaciekłej walki między dwoma obozami — obozem socjalizmu i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki oraz obozem imperializmu i reakcji, którym kierują Stany Zjednoczone, kiedy każdy dzień wzmacnia i rozszerza front walki o ostateczne zwycięstwo nad ciemnymi siłami imperialistycznej reakcji — szczególnie aktualnie brzmią słowa Swierdłowa, które padły z jego ust w początkach 1919 roku: **„Więzieniami i katorgą, szubienicą i egzekucjami usiłują kapitaliści różnych krajów powstrzymać walkę klasy robotniczej o wyzwolenie. Próżne są jednak ich wysiłki: ruch robotniczy rośnie i rozszerza się. I bliska jest chwila jego zwycięstwa nad odwiecznymi ciemiężcami. Nie ma siły, która mogłaby zatrzymać dążącą do zwycięstwa klasę robotniczą".**

L. SOBKO

W Niemczech Zachodnich rośnie front pokoju

Poniżej zamieszczamy napisany specjalnie dla naszej gazety artykuł delegatki Niemiec Zachodnich na Ogólnopolski Kongres LK. Delegatka ta, która nie ujawniła swego nazwiska obawiając się represji ze strony policji adenauerowskiej, bawiła przed kilku dniami w Łodzi, zwiedzając fabryki, żłobki i przedszkola.

Gdy zwiedzam Wasz szczęśliwy kraj, jeszcze głębiej i dobitniej uświadamiam sobie, do jakiego upadku i ruiny prowadzą u nas rządy sługusów amerykańskiego kapitału. U Was wszyscy mają zapewnioną pracę i odpowiednie warunki życia, **u nas — w Niemczech Zachodnich — jest 2 i pół miliona bezrobotnych.** U Was kobiety cieszą się troskliwą opieką rządu, partii, związków zawodowych, stoją przed nimi możliwości awansu, nauki, pracy we wszystkich zawodach, **u nas — nie istnieje nawet prawo równej płacy za równą pracę.** Kobiety—robotnice otrzymują płace o wiele niższe, niż mężczyźni. U Was buduje się całe miasta, piękne domy dla robotników. **U nas tylko fabrykanci, urzędnicy amerykańskich władz okupacyjnych, dawni zbrodniarze wojenni, budują dla siebie luksusowe pałace.**

Na skutek planu Marshalla stale postępuje zubożenie naszego kraju. **Rosną ceny, maleją zarobki, wzrastają szeregi bezrobotnych. Chleb, mięso, masło i inne artykuły pierwszej potrzeby zdrożały w ciągu roku o 80 proc.** Tysiące ludzi żyją w straszliwej nędzy.

Wzmagają się stale prześladowania policji w stosunku do wszystkich demokratów i ludzi postępowych. Naród niemiecki prowadzi jednak niezłomnie walkę o pokój. Niemiecki front pokoju rośnie w siłę z każdym dniem. W walce tej wielki udział biorą kobiety. Wespół z młodzieżą robotniczą i studencką kobiety niemieckie organizują komitety pokoju, urządzają demonstracje, domagając się pokoju, zjednoczenia Niemiec, protestując przeciw remilitaryzacji. **W przeprowadzonych przez nas ankietach 80 proc. robotników i młodzieży wypowiedziało się stanowczo przeciwko wojnie.**

Kobiety niemieckie zdają sobie dobrze sprawę z agresywnej polityki imperialistów, którzy chcą wysłać na krwawą rzeź młodzież niemiecką. Matki — Niemki bronią więc zaciekle swych synów przed losem, jaki zgotował im kiedyś Hitler.

Nie pomogą wizyty amerykańskich dostojników, nie pomoże propaganda, prowadzona przez hitlerowskich generałów. Niemcy będą bronić pokoju wraz z narodami całego świata, zjednoczonymi w obozie pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki i Wielki Stalin. My, w Niemczech Zachodnich, z ufnością patrzymy na wielkie przemiany, jakie dokonały się na wschodnich terenach naszego kraju, widzimy wyniki pokojowej polityki rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wzrastający dobrobyt, owocną współpracę z Waszym krajem, ustalenie granicy na Odrze i Nysie, która jest granicą pokoju. U nas z każdym miesiącem wzrasta front obrońców pokoju. Masy pracujące Niemiec Zachodnich walczą o to, aby mogły oddać się pokojowej pracy w przyjaźni z Polską demokratyczną, ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami demokracji ludowej.

Delegatka Niemiec Zachodnich na Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet

Wypełnianie przepisów statutu obowiązuje każdego członka spółdzielni produkcyjnej

Spółdzielnia produkcyjna (III typu) w Wilkowicach w pow. rawsko-mazowieckim, jest jedną z najpierw powstałych w województwie łódzkim. Założyliśmy ją przed dwoma laty. Trzeba stwierdzić, że przez ten czas **zdziałaliśmy niemało.** Poprawiły się przede wszystkim warunki naszego bytu. **11 członków** mieszka w ładnych, nowozbudowanych czteroizbowych domkach. Wyremontowaliśmy dwie stodoły, oborę i szereg mniejszych budynków gospodarczych. Inwentarz żywy spółdzielni składa się z 27 krów, 50 świń i 14 koni. Żniwa dały nam **o wiele więcej zboża z hektara, niż zdołano zebrać w gospodarstwach indywidualnych naszej gromady.** Uzyskaliśmy więcej pszenicy o 2 kwintale, żyta o 3,3 kwintala, jęczmienia o 4,5 kwintala oraz owsa o 5,5 kwintala.

Biorąc pod uwagę te osiągnięcia, wydawałoby się, że dochód spółdzielni oraz jej członków powinien być wysoki. Jednak przy podziale dochodu okazało się inaczej. Wysokość dniówki obrachunkowej, wynosząca 7 zł., do pewnego stopnia zaskoczyła nas i rozgoryczyła niektórych członków, lecz bardziej uświadomionych spośród nas wynik ten wcale nie zdziwił. Przewidywaliśmy, że tak będzie. **Przestrzegaliśmy na zebraniach, że o ile członkowie nie zmienią swego ustosunkowania wobec spółdzielni, o ile nie będą wypełniać skrupulatnie przewidzianych statutem obowiązków, dotyczących wkładów inwentarzowych, siewnych i t. p. — to ogólny dochód spółdzielni będzie nieznaczny.**

Co na to wpłynęło, że mimo poważnych osiągnięć gospodarczych, dochód naszej spółdzielni wypadł taki niski? Przede wszystkim sprawiły to **„cieplarniane warunki", w których zaczęliśmy zespołową pracę.** Pomagano nam ze wszystkich stron. Ekipy łączności miasta ze wsią bezpłatnie zwoziły materiały do budowy domków i remontu budynków gospodarczych. Otrzymaliśmy w darze od związków zawodowych traktor i kilka maszyn towarzyszących. A niezależnie od tego spółdzielnia uzyskała od państwa poważne kredyty inwestycyjne oraz krótkoterminowe.

Jednym słowem — było czym gospodarzyć, więc po co dawać do spółdzielni wkłady inwentarzowe, siewne i inne — mniemało wielu członków. Nie zastanawiali się nad tym, że kredyty trzeba będzie spłacić z ogólnego dochodu. Zarząd zaś zamiast skłaniać członków do wypełniania obowiązków w zakresie wkładów inwentarzowych, siewnych i paszowych — beztrosko zakupywał z kredytów wszystko co było potrzebne, nie wyłączając ziarna siewnego.

Po dwóch latach wspólnej gospodarki 20 proc. członków nie oddało jeszcze wkładów siewnych. Na 16 koni do spółdzielni wprowadzono zaledwie jedenaście. Czterech członków po wstąpieniu do spółdzielni sprzedało swe konie, z tego powodu, iż rzekomo nie nadawały się do zespołowego gospodarstwa. Jan Juraś do dnia dzisiejszego trzyma swego konia na działce przyzagrodowej.

Podobnie postępowano z wozami i uprzężą. Na 20 wozów oddano do spółdzielni zaledwie 4. Wkładów paszowych dotychczas nikt nie oddał. Roboty na polach spółdzielni wykonywał przeważnie POM, i to wiele takich, które można było przeprowadzić własnymi środkami. To także poważnie zmniejszyło dochód spółdzielni, bo przecież POM-owi trzeba było za wszystko płacić. Wpływało to również na udział członków w pracach spółdzielni. Nie wszyscy członkowie wychodzili do roboty. **Zofia Studniarek** przepracowała w spółdzielni zaledwie 10 dni. Wydajność pracy była niska, ponieważ grupowi **Andrzej Walas i Leon Cielniak** za przepracowany dzień ryczałtowo wpisywali 1 dniówkę obrachunkową, nie zwracając uwagi na to, ile kto wyrobił.

Czy tego rodzaju gospodarka mogła się podobać chłopom, gospodarującym indywidualnie? Na pewno nie. Toteż nic dziwnego, że w ciągu dwóch lat przybył nam zaledwie jeden nowy członek.

Organizacja partyjna spółdzielni nie pomagała jej w przełamaniu tych wszystkich trudności. Dla nas organizacja partyjna, a zespół spółdzielczy — stanowiły właściwie to samo. Na 76 członków spółdzielni zaledwie 3 jest bezpartyjnych. W takich warunkach organizacja partyjna nie mogła stanowić siły napędowej i kierowniczej. I tak stało się w rzeczywistości. Egzekutywa organizacji partyjnej nie potrafiła postawić pracy politycznej i organizacyjnej na właściwym poziomie. Dlatego też organizacja partyjna nie odegrała roli kierowniczej w spółdzielni i w całej gromadzie.

Lecz doświadczenia ubiegłego roku **wiele nauczyły członków spółdzielni w Wilkowicach.** Zrozumieli oni, **że dochód spółdzielni i wszystkich członków — tworzyć winna przede wszystkim ich praca.** Zebranie ogólne uchwaliło normy, według których będzie oceniany wkład pracy poszczególnych członków. Nastąpiła poważna poprawa. W jesiennej akcji siewnej brali już wszyscy udział pracując o wiele wydajniej, niż w okresie poprzednim, a na wiosnę na pewno nie zbraknie nikogo.

Pierwszy podział dochodu stał się ostrzeżeniem dla wszystkich. Wykazał, że niski dochód spółdzielni wypływa z winy wszystkich członków. W bieżącym roku do tego nie dopuścimy. Musimy stać się naprawdę wzorową i promieniującą przykładem na okoliczne wsie spółdzielnią produkcyjną.

JÓZEF MIELCZAREK
członek spółdzielni produkcyjnej w Wilkowicach.

Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę

Od stanu krosna zależy jakość produkcji

W odpowiedzi na artykuł, zamieszczony na ten temat przed kilku dniami na łamach naszej gazety, napływają głosy z terenu — wypowiedzi tkaczy i majstrów, którzy zwracają uwagę na podstawowe warunki osiągnięcia 100-procentowej wydajności, dzielą się swym nabytym w pracy doświadczeniem.

Zamieszczając pierwszą wypowiedź wzywamy wszystkich przodujących tkaczy i doświadczonych majstrów do brania udziału w zapoczątkowanej dziś wymianie doświadczeń, zmierzającej do umożliwienia wszystkim tkaczom wykonania i przekroczenia baz produkcyjnych.

W listopadzie zespół mój wykonywał bazy produkcyjne w 97,8 proc. Nadmierne postoje przeszkodziły nam w wykonaniu naszego planu. Także i grudzień nie był lepszy. Dopiero współzawodnictwo zespołowe pobudziło nas do usprawnienia i zrewidowania dotychczas stosowanych metod pracy.

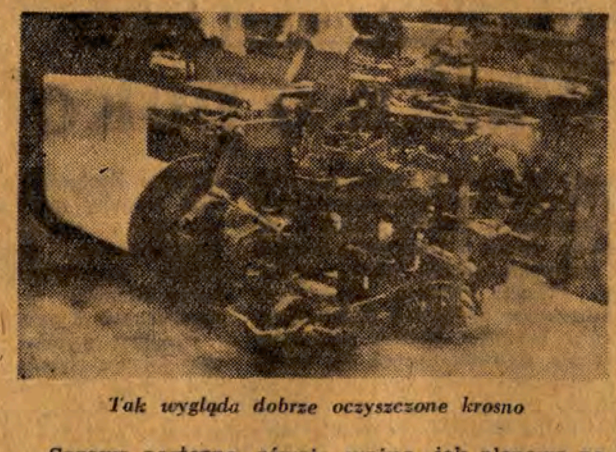
Postanowiłem zmienić styl swej pracy przy wykonywaniu różnych remontów krosien. Wszelkie naprawy rozplanowałem sobie w ten sposób, że jeżeli na kilku krosnach jednocześnie wystąpiły jakieś uszkodzenia to zacząłem usuwać najpierw te drobniejsze, a krosno, które wymagało dłuższego remontu, pozostawiałem na koniec, dbając o to, aby wszystkie inne były w ruchu.



Niechlujnie utrzymany warsztat tkacki

Dzięki takiemu systemowi pracy, krosna nie stoją długo nieczynne, a tym samym postoje są minimalne. Przekonałem się też, że poprzednio pracowałem niewłaściwie, rozpoczynając od krosien, które wymagały większego remontu, wtedy bowiem te z mniejszymi uszkodzeniami stały nieczynne, podczas, gdy ja pracowałem przy jednym krośnie.

Już w styczniu zespół mój miał zaledwie 2,2 proc. postojów. **Toteż nasz plan wykonaliśmy prawie w 120 proc.**



Tak wygląda dobrze oczyszczone krosno

Sprawa następna, równie ważna, jak planowe naprawianie krosien — to **utrzymanie ich w odpowiedniej czystości.** Bo przecież, jeżeli krosna są zanieczyszczone, to brudzi się tkanina na nich produkowana, a każda plama, czy zabrudzenie, obniża jej jakość, a tym samym i zarobki tkaczy. Nie wolno nam także ani na chwilę zapominać i o tym, że zabrudzone krosna grożą jednocześnie niebezpieczeństwem pożaru. Oliwa nie dochodzi do łożysk, w każdej chwili może powstać zatarcie, wywołując pożar.

Przestrzeganie czystości krosien ułatwia nie tylko pracę tkaczowi, ale i majstrowi, który dzięki temu, łatwiej dostrzega wszelkie usterki. Stale czyścić trzeba przede wszystkim miejsca najbardziej czułe, a więc łożyska i pręty gońcowe, które powinny być przynajmniej dwa razy dziennie smarowane wazeliną.

Szybka likwidacja najdrobniejszych choćby usterek w pracy krosien i stałe przestrzeganie ich czystości — to dwa czynniki, mające decydujący wpływ na uzyskanie jak najwyższego wyniku produkcyjnego.

ZYGMUNT SOKÓŁ
majster ZPB im. Stalina

Młodzieżowe brygady produkcyjne walczą o wykonanie planów

Młodzieżowe brygady produkcyjne — to jedna z wyższych form współzawodnictwa pracy, która rozwija się w oparciu o doświadczenia Związku Radzieckiego. Młodzież łódzka ma w tej dziedzinie znaczne osiągnięcia. W pierwszym roku Planu 6-letniego w **łódzkich zakładach przemysłowych pracowało 776 młodzieżowych brygad produkcyjnych.** W odpowiedzi na apel krajowej narady aktywu robotniczego i narad branżowych powstało 46 nowych brygad, przy czym liczba ich wzrasta w dalszym ciągu. Dodać jednak trzeba, że w stosunku do możliwości, a przede wszystkim do liczby pracującej młodzieży, której ogromna część z zapałem przystępuje do nowych form współzawodnictwa — ilość tych brygad nie jest jeszcze dostateczna. Np. w ZPB im. Stalina, gdzie pracuje wiele młodzieży, powstało zaledwie 6 brygad. Brygady te, należy stwierdzić, pracują bardzo dobrze, ale tym niemniej w tak wielkich zakładach przemysłowych **jest ich za mało.** Niedostateczny jest również rozwój brygad młodzieżowych w ZPB im. Marchlewskiego i w wielu innych zakładach.

Przykładem dobrze pracujących są brygady: **Aleksandry Piątek i Kazimiery Owcarz w przędzalni ZPW im. Reymonta.** Brygady te osiągają przeciętnie 118 proc. normy, a obsługa maszyn została zmniejszona o 3 osoby. Celem rozwoju współzawodnictwa wśród młodzieży zarząd fabryczny ZMP ufundował **proporzec przechodni,** który co 5 dni otrzymuje przodująca brygada. Obecnie brygady przechodzą do współzawodnictwa, którego wyniki obliczane będą co 15 **dni.** Brygady zaczynają stosować **system kompleksowego oszczędzania, opierając się na metodach Lidii Korabielnikowej.** W tych samych zakładach zorganizowana przez ZMP-owca **Zbiorczyka,** a obecnie kierowana przez ZMP-owca **Kowalskiego** brygada, pracująca na samoprząśnicach wózkowych, wykonuje przeciętnie **119,5** proc. bazy. Bardzo ważnym czynnikiem, niestety, częstokroć niedocenianym w innych zakładach, jest **systematyczność pracy, ciągła kontrola osiągnięć i braków, analizowanie przyczyn niedociągnięć oraz systematyczna, kolektywna pomoc dla niedostatecznie wykwalifikowanych członków brygad.**

Przykładów wzorowo pracujących brygad młodzieżowych można podać bardzo dużo. Wszystkie zarządy fabryczne winny przeanalizować głębiej możliwości i warunki utworzenia podobnych brygad na swym terenie. Poszczególne zarządy winny **wymienić między sobą swe doświadczenia.**

Ważne znaczenie ma sprawa **systematycznego popularyzowania osiągnięć brygad.** Narady produkcyjne członków brygad przyczyniają się do usprawnienia pracy, do zwiększenia osiągnięć danej brygady. Zarządy fabryczne winny więcej, niż dotychczas interesować się warunkami bytowymi młodzieży i usuwać ich bolączki i trudności bytowe.

Właściwie zorganizowane młodzieżowe brygady produkcyjne otoczone opieką przez zarządy fabryczne będą miały poważny wpływ na szybsze wykonywanie planów produkcyjnych — **staną się poważnym wkładem naszej młodzieży w wielkie dzieło Planu 6-letniego.**

GENOWEFA STEFAŃSKA
kier. wydziału młodzieży robotniczej ZŁ ZMP

Z zagadnień realizacji planu inwestycyjnego Łodzi

Co przyniesie drugi rok Planu 6-letniego?

Podstawowym elementem tegorocznego planu inwestycyjnego jest rozbudowa przemysłu. W roku bieżącym **oddane zostaną do użytku** wybudowane już w ramach Planu 6-letniego **nowe obiekty przemysłowe, jak np. fabryka maszyn przędzalniczych, fabryka cewek, odlewnia** i szereg innych.

Niezależnie od tego, w wielu zakładach rozbudowane zostaną poszczególne działy produkcji, a przewidziana w planie modernizacja urządzeń przemysłowych, dalsza mechanizacja i udoskonalenie procesów technologicznych pozwolą na znaczne podniesienie ogólnego potencjału wytwórczego przemysłu łódzkiego.

W dziedzinie zaopatrzenia ludności doniosłe znaczenie mieć będzie oddanie do użytku wielkiej „fabryki" chleba, zdolnej zaopatrzyć w pieczywo 20 proc. mieszkańców naszego miasta. Rozbudowa rzeźni i chłodni przyczyni się do usprawnienia zaopatrzenia w artykuły spożywcze, a rozszerzenie sieci placówek Miejskiego Handlu Detalicznego zapewni sprawną i szybką obsługę kupujących. **Wzrośnie również, i to niemal trzykrotnie,** liczba uspołecznionych zakładów gastronomicznych.

Niezwykle doniosłe znaczenie mieć będzie zakrojone na szeroką skalę budownictwo mieszkaniowe. Zakończona zostanie budowa osiedla staromiejskiego przy równoczesnym rozpoczęciu budowy następnego z kolei — bałuckiego osiedla.

Biała plama, którą na planie Łodzi stanowiła zniszczona dzielnica bałucka, ożyje. Nowocześnie wyposażone budynki, rozdzielone szerokimi pasmami zieleni, zapewnią mieszkańcom Bałut i Starego Miasta właściwe warunki bytowe.

Zakończona zostanie również w roku bieżącym budowa osiedla na Radogoszczu oraz kolonii domków rodzinnych na Stokach. Ogółem Łódź uzyska **4.000 nowych izb,** a w ramach planowej rekonstrukcji miasta zakończona zostanie ostatecznie **kapitalna przebudowa bloków mieszkalnych przy ul. Abramowskiego i Kamiennej** i podjęta zasadnicza przebudowa **Placu Wolności** i pierwszego odcinka ulicy Piotrkowskiej od tegoż placu do ul. Jaracza.

Rozwiniętemu budownictwu mieszkaniowemu towarzyszyć będzie szeroka rozbudowa sieci wodociągów (**przede wszystkim budowa rurociągu Łódź — Pilica**) i kanalizacji. Rozszerzona sieć wodociągowa i kanalizacyjna obejmie już Bałuty, podnosząc tym samym znacznie stan sanitarny tej dzielnicy.

Z rozmieszczeniem nowych osiedli, jak i z uzbrojeniem terenu w urządzenia podziemne, wiąże się ściśle budowa ulic. Dotychczasowy wadliwy układ ulic ulegnie znacznym korektom. A więc kontynuowana będzie w dalszym ciągu **przebudowa trasy Północ — Południe** przy równoczesnym podjęciu budowy nowej trasy **Wschód — Zachód.** Wybudowana w roku ubiegłym arteria wylotowa na Warszawę uzyska drugą, równoległą jezdnię. Zasadniczej przebudowie ulegnie **Plac Zwycięstwa,** który już w nowej szacie witać będzie 1-Majowe manifestacje.

Podstawowe dla miasta znaczenie mieć będzie **oddanie w roku bieżącym do użytku w całości trasy tramwajowej P — P.** Nowa trasa, której przebudowa zapoczątkowana została jeszcze w roku ubiegłym, przedłużona zostanie obecnie w kierunku południowym aż do ulicy Pabianickiej, co stworzy dogodne warunki dla pełnego przeniesienia całości ruchu tramwajowego z osi ulic Piotrkowska — Nowomiejska — Zgierska na oś Kościuszki — Zachodnia i zwolnienie tej pierwszej dla trakcji trolleybusowej.

Jeżeli chodzi o rozbudowę linii tramwajowych to wydłużona zostanie o 1,5 km linia na ulicy Napiórkowskiego. **Wzbogacony o 38 nowych wozów tabor MZK będzie mógł w roku bieżącym lepiej sprostać swoim obowiązkom.**

Nie pominięto również akcji dalszego zazieleniania miasta. Przebudowany Park Reymonta, nowy zieleniec na zapleczu ul. Abramowskiego i nowowybudowany Park Staromiejski staną się integralnym elementem ogólnego układu miasta. **Parki nasze, wzbogacone szeregiem urządzeń kulturalnych i sportowych, przeistaczane będą stopniowo w ośrodki kultury i wypoczynku.**

Poważny wkład w rozwój kulturalny naszego miasta mieć będzie już niezadługo Teatr Narodowy, którego budowa w stanie surowym zakończona zostanie **w roku 1951. Oddany zostanie także do użytku Dom Kultury Ludowej we wsi Józefów.**

W dziedzinie kultury fizycznej, istotnym elementem jej rozwoju i umasowienia stanie się wielka hala sportowa, której budowa w stanie surowym zostanie również zakończona jeszcze w tym roku.

W roku bieżącym oddane zostaną do użytku **nowe gmachy szkolne,** a to w osiedlach — **Staromiejskim i Montwiłła-Mireckiego oraz przy ul. Wólczańskiej, a ponadto wybudowanych zostanie 6 nowych rejonowych przedszkoli.**

Poważne znaczenie dla dalszego rozwoju szkolnictwa zawodowego mieć będzie **budowa 6 szkół zawodowych** i licznych burs oraz internatów.

W ramach rozpoczętej już w roku ubiegłym budowy miasteczka uniwersyteckiego wzniesiony zostanie gmach jednego z zakładów naukowych oraz wybudowane **3 dalsze domy akademickie,** mieszczące łącznie **1.500 studentów. Politechnika Łódzka wzbogaci się o nowy gmach, przeznaczony dla Wydziału Włókienniczego.**

W dziedzinie zdrowia na pierwszy plan wysunięta zostaje **rozbudowa szpitalnictwa,** w ramach którego wybudowane zostaną **4 nowe pawilony szpitalne** oraz rozpoczęte prace wstępne przy olbrzymim **zespole sanatoryjno-prewentoryjnym w Łagiewnikach, obliczonym na 800 dzieci.**

Rozszerzony zostanie również zakres działalności w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem. **Kobiety pracujące Łodzi uzyskają nowy dom matki i dziecka oraz 7 żłobków.**

Zamierzenia inwestycyjne Łodzi ujęte w planie drugiego roku Planu 6-letniego zostaną niewątpliwie w trakcie ich realizacji rozszerzone, wzbogacone. Współzawodnictwo, rosnący stale ruch racjonalizatorski, szeroko zakrojona walka o oszczędność, o obniżkę kosztów własnych, pozwolą niewątpliwie rozszerzyć zakres zamierzonych planem zadań inwestycyjnych i podnieść tą drogą poziom życia łódzkiego robotnika, stwarzając mu warunki bytowe godne człowieka pracy.

ADAM GINSBERT

W ZPB im. Marchlewskiego powstała Brygada im. „Młodej Gwardii"

Koło Mechaniczne przy ZPB im. Marchlewskiego w celu uczczenia Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zorganizowało **brygadę, która walczyć będzie o obniżenie kosztów materiałowych produkcji.** Brygada przyjęła nazwę **„Młodej Gwardii".**

„Młoda Gwardia" wzywa całą młodzież do wzmożenia walki o obniżkę kosztów własnych i do organizowania podobnych brygad we wszystkich fabrykach łódzkich.

J. S.



SOM w Dąbkowicach
przygotowuje się do siewów

Wiadome jest, ile korzyści przynoszą małorolnym i średniorolnym chłopom **Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe.** Od należytej pracy komitetów członkowskich SOM oraz pełnomocników gromadzkich zależy, aby z pomocy tej skorzystali najbardziej potrzebujący jej chłopi.

Komitet członkowski SOM w gminie Dąbkowice, pow. łowickiego, w roku ubiegłym nie wykazywał odpowiedniej aktywności, dlatego też pod koniec stycznia br., chłopi wybrali nowy komitet. We wszystkich wsiach powołano również nowych pełnomocników gromadzkich, przy czym na miejsce kułaków, funkcje te objęli małorolni i średniorolni chłopi.

Dzięki wysiłkom nowego komitetu członkowskiego i nowych pełnomocników — dąbkowicki SOM kończy już przygotowania do robót wiosennych. Wyremontowano całkowicie **10 siewników zbożowych, 3 nawozowe, 3 dołowniki i 2 żniwiarki.** Powiększono tabor maszyn rolniczych o dalsze 2 żniwiarki, 1 grabiarkę i 1 motor elektryczny. W najbliższych dniach SOM otrzyma jeszcze 2 kosiarki.

Obecnie we wszystkich wsiach odbywają się zebrania, na których pełnomocnicy gromadzcy omawiają z chłopami korzyści mechanicznej uprawy ziemi i wyjaśniają im warunki wypożyczania maszyn.

Do końca lutego br., SOM w Dąbkowicach otrzymał 90 zamówień na pracę siewników zbożowych i innych maszyn rolniczych, 30 zamówień na kosiarki, 20 na wały. Z każdym dniem ilość zamówień wzrasta.

Należy oczekiwać, że dzięki pełnemu wykorzystaniu maszyn SOM siewy wiosenne w gm. Dąbkowice zostaną przeprowadzone sprawnie i szybko, a plony będą wyższe, niż w roku ub.

JÓZEF PIETRZAK
Łowicz.

Racjonalizatorzy ZPB im. Armii Ludowej
przyczyniają się do obniżki kosztów własnych

Krocząc śladem przędzalników i tkaczy naszych zakładów, racjonalizatorzy z różnych odcinków produkcyjnych wnoszą swymi pomysłami poważny wkład w walkę o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego i o pokój. Liczne pomysły racjonalizatorskie przyczyniły się już bardzo poważnie **do podniesienia rentowności zakładu, zmniejszenia odpadków oraz zwiększenia oszczędności.**

Racjonalizator **Marian Kubiak** zgłasza systematycznie co miesiąc usprawnienie. Ulepszył on przyrząd do nakładania cewek na przewijarkę, co powoduje równe nawijanie oraz nie niszczy wrzecion. Zastosowany według jego pomysłu przyrząd do nabijania i wybijania drewnianych cewek ostożkowych i nikielinowych **poważnie usprawnia pracę.** Racjonalizatorskie pomysły ob. Kubiaka zapewniają ogromne oszczędności. Ob. Kubiak otrzymał 1.200 zł. premii oraz został nagrodzony odznaką „Racjonalizatora".

Drugim z kolei wybitnym racjonalizatorem jest pracownik krochmalni Czesław Lewy. Jeden z jego pomysłów polega na naklejaniu pasów papierowych na nawiniętych osnowaczkach. Uniemożliwia to ściąganie się końców osnowy. Przed oddaniem osnowy do krochmalni nakłada się skonstruowany przez ob. Lewego grzebień, utrzymujący rozprostowane osnowy w czasie trwania procesu produkcji. Zastosowanie tego pomysłu **zmniejszyło poważnie** odpadki osnów. Ob. Lewy otrzymał premię w wysokości 1.029 zł.

Bardzo wydatny wkład w zwiększeniu oszczędności ma za sobą trójka racjonalizatorów w składzie ob. ob. **Strzelec, Nowicki i Barański.**

Zmienili oni dotychczasowy sposób technologicznego barwienia przędzy. O wartości tego pomysłu świadczy fakt wypłacenia premii w wysokości 4.500 zł.

W oddziale mechaniczno-elektrycznym przoduje racjonalizator **Marian Domowicz.** Jego pomysł spowodował wyeliminowanie połowy używanych dotychczas silników elektrycznych. Obecnie używa się jednego silnika do dwóch maszyn.

W walce z postojami maszyn obrączkowych przoduje racjonalizator **Antoni Białas.** Usprawnienie jego uniezależniło nas w poważnym stopniu od dostaw zagranicznych oraz zmniejszyło postoje maszyn, pozwalając zwiększyć produkcję. Tym samym zwiększył się również zarobek prządek.

W ten sposób racjonalizatorzy naszych zakładów realizują wskazania VI Plenum KC PZPR, zwiększając potencjał gospodarczy naszego kraju.

LEON BOGUŚ
ZPB im. Armii Ludowej



Ob. Henryk Łuczak, w ZPW w Konstantynowie, przeszedł na obsługę czterech krosien, wykonując normę w 102 proc.

Na zdjęciu: ob. Łuczak z zadowoleniem wpisuje dzienne wykonanie normy do notesu

Zobowiązania kierowców samochodowych

Kierowcy samochodowi Zakładów Przemysłu Pończoszniczego im. Zubrzyckiego, ob. ob.: **Trocha, Bartkowiak, Wojciechowski, Sobczyński, Paprocki i Szpetulski** zobowiązali się zaoszczędzić w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia br. **500 litrów materiałów pędnych.**

Jednocześnie zwracają się oni z apelem do wszystkich kierowców zakładów przemysłu dziewiarskiego i pończoszniczego o podjęcie podobnych zobowiązań.

J. K.

Brak skrzyń do przędzy

W wyniku niedbalstwa majstrów i kierowników brak jest w ZPB im. Marchlewskiego na sali 5b, oddział przędzalni, skrzyń na przędzę. Prządki, nie mając innego wyjścia, rzucają resztki przędzy pod okna. Przejeżdżający tamtędy wózkarze niszczą zarówno przędzę, jak i zupełnie dobre jeszcze szpulki, na które przędza jest nawinięta. W ten sposób marnuje się dziennie dziesiątki kilogramów surowca

B. KWAPISZ
ZPB im. Marchlewskiego

Więcej troski o bezpieczeństwo pracy

Zgęszczanie zgrzeblarek na oddziale przygotowawczym może doprowadzić do wypadku. Na niebezpieczeństwo bywa zwłaszcza narażony pracownik, czyszczący maszyny. Referat BHP winien jak najszybciej polecić odpowiednio rozsunąć maszyny. Miejsca na oddziale jest dość.

ALEKSANDER ZIELIŃSKI
ZPB im. Rewolucji 1905 r.

Słuszne normy
przyczyniają się do wzrostu wydajności pracy

W przemyśle gumowym obowiązują od stycznia tego roku **nowe, urealnione normy pracy.**

Wezwanie do wprowadzenia nowych, mobilizujących norm rzuciła już w październiku ub. roku młoda **ZMP-ówka, ob. Kazimiera Nowicka.** W ciągu trzech miesięcy dzięki lepszym metodom pracy podniosła ona o 64 proc. wydajność swej pracy.

Głęboka analiza przeprowadzona w zakładach przemysłu gumowego, wykazała, że rezerwy na odcinku wydajności pracy były stosunkowo znaczne.

Gruntowne rozpatrzenie norm, przeprowadzone przez techników normowania wespół z organizacjami partyjnymi i związkowymi przy udziale robotników udowodniło, że istnieją w tej dziedzinie wielkie możliwości zwiększenia wydajności pracy. Tak np. stwierdzono, że **w Łódzkich Zakładach Przemysłu Gumowego** można, wykorzystując rezerwy, podwyższyć normy **o 29,2 procent, a w Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Gumowego o 23,2 procent.** Naturalnie, wysokość zwyżki na poszczególnych stanowiskach była różna w zależności od wielkości ujawnionych rezerw.

Urealnienie norm spotkało się z ogólnym uznaniem załóg fabrycznych, które dzięki swemu uświadomieniu widziały w tej akcji dalsze wzmożenie tempa budowy socjalizmu.

Wyniki, uzyskane po wprowadzeniu nowych norm wykazały, jak słuszna i mobilizująca była ta akcja. W Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Gumowego już w pierwszym miesiącu po ustanowieniu nowych norm wydajność pracy wzrosła od 3 do 16 procent. Należy podkreślić, że wzrost ten nastąpił dzięki sprawniejszej obsłudze urządzeń, skróceniu czasów łączących oraz eliminacji czasów pomocniczych. To samo dało się zaobserwować **w Łódzkich Zakładach Przemysłu Gumowego, gdzie nowe normy również spowodowały wzrost produkcji i zarobków. Na najliczniej obsadzonym oddziale konfekcji wydajność pracy wzrosła od 11 do 29,9 procent, proporcjonalnie też podwyższyły się zarobki.**

Jak widzimy, dzięki uświadomieniu społecznemu i politycznemu poszczególnych załóg przemysł gumowy, podwyższając wydajność pracy realizuje z powodzeniem plan **obniżki kosztów własnych produkcji.** Jest to wkład robotników przemysłu gumowego do dzieła wykonania Planu 6-letniego i walki o pokój.

MARIAN SOBOLEWSKI
Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego.

Pracownicy budowlani
walczą z marnotrawstwem

Tego roku w II zarządzie PBP ilość współzawodniczących stale podnosiła się i w bież. miesiącu objęła wszystkich zatrudnionych.

Zobowiązania murarzy, cieśli i robotników w ramach współzawodnictwa idą po linii podniesienia jakości i ilości produkcji i wykonywane są zwykle z nadwyżką.

Tak na przykład **grupa murarzy ob. Willa, zatrudniona na budowie 79, zobowiązała się wykonać 160 proc. normy, a uzyskuje 300 proc.; grupa tynkarzy ob. Kazimierza Wojdy, przekroczyła swe zobowiązanie ze 120 proc. do 234 procent; grupa tynkarska ob. Stanisława Bojańczyka wypełnia 223 proc. normy, podczas gdy jej zobowiązanie wynosiło 160 proc.; grupa ciesielska ob. Romana Skowrońskiego przekroczyła swe zobowiązanie o 78 proc., osiągając 198 proc. normy.**

Zwiększenie wydajności pracy danej załogi ściśle łączy się z jej walką o obniżenie kosztów własnych produkcji. Budowy B-79, B-65, B-117 mogą pochlubić się poważnymi osiągnięciami w zakresie oszczędności materiałów. **Załoga B-79 zaoszczędziła przez krótki okres czasu sumę zł. 17.680.** doprowadzając do minimum ilość stłuczek ceglanych, zmniejszając zużycie zaprawy oraz najdalej wykorzystując drzewo odpadkowe. Załoga B-117 natomiast zaoszczędziła na materiałach sumę zł. 20 tysięcy.

Do walki o obniżkę kosztów własnych stają wciąż nowe załogi budów, gdyż pracownicy nasi doskonale rozumieją, że każdy zaoszczędzony metr materiału, każdy procent ponad plan — to nowy cios w podżegaczy wojennych, to krok naprzód do socjalizmu.

M. NOWACKI
PBP.

Biurokraci mają czas...

W październiku 1949 r. zamówiliśmy w Biurze Sprzedaży Aparatów Elektrycznych przełączniki automatyczne, potrzebne do wykończenia wyrabianych przez nas maszyn.

Nadchodzi potwierdzenie zamówienia z terminem dostawy 12-miesięcznym, tj. aż do grudnia ub. roku. Następuje seria upomnień i odpowiedzi, ale wszystko na próżno. Terminu nie udało nam się przyśpieszyć. Postanowiliśmy więc wykonać aparaty zastępcze we własnym zakresie.

Występujemy z kolei do BSAE o przydział wyzwalaczy termicznych i przycisku. Otrzymaliśmy tylko część zamówienia. O resztę monitujemy. Mija rok od wysłania zamówienia i wreszcie nadchodzi odpowiedź, że musimy wystawić dodatkowe, bo poprzednie jest już nieaktualne. Znowu monitujemy. Odpowiedź z lutego br. brzmi: „Dostawa nastąpi w ciągu 12 miesięcy".

Ta biurokratyczna „zabawa" musi się wreszcie skończyć. Nieukończone maszyny nie mogą dłużej stać bezczynnie. Poza tym zajmują one wiele miejsca w naszych warsztatach, co uniemożliwia montaż następnych. Nie wywiązując się ze swej strony z zobowiązań, narażamy naszych odbiorców na niewykonanie planu.

Biurokraci z BSAE zdają się zapominać o wielkich zadaniach, stojących przed nami w Planie 6-letnim.

JÓZEF CAJDLER
Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych

Biblioteczka Agitatora Pokoju

„Walka o pokojowe Niemcy"*)

„Aby więc walkę przeciwko wojnie i akcję w obronie pokoju uczynić skuteczniejszą, winniśmy sami z najgłębszą uwagą i czujnością śledzić za rozwojem sytuacji międzynarodowej. Musimy bowiem nieustannie i zrozumiale wyjaśniać najszerszym masom ludowym istotne przyczyny i źródła dokonywających się zmian i wydarzeń międzynarodowych, wskazywać na tendencje i układ sił, które kształtują sytuację międzynarodową oraz określają jej kierunek i perspektywy".

W ten sposób towarzysz Bierut określił w referacie na VI Plenum KC PZPR jedno z naszych zadań, związanych **z walką o pokój i Plan 6-letni.**

W akcji, mającej na celu zapoznanie najszerszych mas ludowych z sytuacją międzynarodową, poważne zadania spoczywają na agitatorach pokoju. Dużą pomocą w tej pracy jest **biblioteczka, wydawana przez Polski Komitet Obrońców Pokoju.**

* * *

„Walka o pokojowe Niemcy" — taki tytuł nosi pierwsza pozycja Biblioteczki Agitatora Pokoju.

Broszura ta zawiera bogaty materiał faktyczny, podany prostym językiem. Czytelnik znajdzie w niej **odpowiedź, jakie są przyczyny i źródła agresywnej polityki imperialistów amerykańskich, którzy drogą remilitaryzacji Trizonii usiłują z Niemiec Zachodnich uczynić narzędzie trzeciej rzezi światowej.** Wydawnictwo zapozna go również **z konsekwentną, pokojową polityką ZSRR, zmierzającą do przekształcenia Niemiec w demokratyczne, zjednoczone i pokojowe państwo.**

Program pokojowego rozwiązania zagadnienia Niemiec zawiera się w **Deklaracji Praskiej,** opartej **na** Układzie Poczdamskim. Ustanowione w Poczdamie zasady zrealizowane zostały jednak tylko **w Niemieckiej Republice Demokratycznej.**

Z Niemiec Zachodnich imperialiści amerykańscy usiłują stworzyć bazę agresji przeciwko Polsce, Związkowi Radzieckiemu i innym krajom demokratycznym. Temu celowi służy wypuszczanie z więzień hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, podsycanie odwetowych, rewizjonistycznych dążeń wśród mieszkańców Trizonii, jak i utrzymywanie sztucznego podziału Niemiec przez utworzenie marionetkowego państwa zachodnio-niemieckiego.

Walka o pokój w Europie i na całym świecie łączy się nierozerwalnie **z walką o zjednoczenie demokratycznych, pokojowych Niemiec.** Podstawą materialną tej walki w Niemczech jest **Niemiecka Republika Demokratyczna.** Hasło oporu narodowego przeciw anglo-amerykańskim podżegaczom wojennym rzucił **Front Narodowy Demokratycznych Niemiec,** przeciwstawiając się remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i amerykańsko-hitlerowskiej propagandzie kultu mordu i grabieży oraz domagając się sprawiedliwego traktatu pokojowego i wycofania wojsk okupacyjnych.

Opór narodu niemieckiego przeciwko amerykańsko-hitlerowskiemu spiskowi, przeciwko wskrzeszaniu Wehrmachtu, jako narzędzia agresji, przybiera coraz większe rozmiary. Kierowniczą siłą w tej walce o pokojowe Niemcy jest pod przewodem SED (Socjalistyczna Partia Jedności) i **Komunistycznej Partii Niemiec** niemiecka klasa robotnicza oraz młodzież niemiecka zrzeszona w FDJ (Wolna Młodzież Niemiecka).

Z tymi to właśnie zagadnieniami, jak i ze szczególnie nikczemną rolą przywódcy zachodnio-niemieckiej socjaldemokracji, agenta imperialistów amerykańskich Schumachera oraz z rolą, jaką odgrywa **Watykan** w podsycaniu odwetowej, antypolskiej propagandy w Trizonii, zaznajamia czytelnika broszura **„Walka o pokojowe Niemcy".** Broszura ta uzbraja agitatora pokoju w argumenty, oparte na niezbitych faktach i dokumentach.

E. D.

*) Polski Komitet Obrońców Pokoju, Biblioteczka Agitatora Pokoju — „Walka o pokojowe Niemcy" — wyd. Książka i Wiedza, luty 1951 r.

Gmina Dobroń

przygotowana do wiosennych siewów

SOM w Dobroniu stanął już w pełnym pogotowiu do siewnej kampanii wiosennej. Wszystkie maszyny zostały już wyremontowane. Odczuwa się tylko brak ciągników i traktorów, które trzeba będzie wypożyczać z Łasku.

Obecnie SOM przystąpił do zawierania umów z rolnikami na wykonanie prac wiosennych i siewów rzędowych. Małorolni i średniorolni chłopi chętnie zawierają umowy, uwalniając się w ten sposób od jednej z form wyzysku klasowego na wsi — od robku za pracę kułackich koni.

Natomiast poważnie niedomaga akcja zaopatrzenia gminy w selekcjonowane ziarno siewne. GS w Dobroniu nie została należycie zaopatrzona w nasiona siewne. Jako ziarno siewne można tu na być jedynie nasiona roślin oleistych, buraków i jęczmienia. Odczuwa się również brak nawozów sztucznych.

W ogólnym planie zasiewów przewidziano zwiększenie o połowę powierzchni oleistych, jednak w zakresie planowania Zw. „Samopomoc Chłopska" w Dobroniu nie wywiązał się należycie ze swych zadań. Plany zasiewów na poszczególne gospodarstwa ustalono tu odgórnie, nie nawiązując porozumienia z zainteresowanymi rolnikami. Takie załatwianie sprawy spotkało sie z niezadowoleniem ze strony niektórych gospodarzy, którzy chcieli posiadać inne zboże, lub też których grunty nie odpowiadają pod ziemiopłody, przewidziane dla nich przez odgórny plan. Plan zasiewów nie był opracowywany na terenie gromad, lecz w biurze ZSCh w Dobroniu, co jest sprzeczne z ogólną instrukcją.

Kontraktacja zbóż jarych i ziemniaków przebiega natomiast sprawnie. Chłopi chętnie zgłaszają się i podpisują kontrakty. Tak oto małorolny chłop z Mogilni — Wojciech Bal, gospodarz na 2 ha, zakontraktował 15 arów kartofli i 10 arów jęczmienia, przekraczając w ten sposób swój plan o 50 proc. Ob. Bal zdaje sobie sprawę, że kontraktacja daje małorolnemu chłopu wiele korzyści. Otrzyma on potrzebne nawozy, za ziemiopłody kontraktowane otrzyma lepszą cenę, niż wolnorynkowa. O korzyściach, płynących z kontraktacji, ob. Bal przekonał się sam, gdyż kontraktował również w roku ubiegłym.

(J. R.)

6 tysięcy dzieci

i młodzieży Pabianic

wyjedzie latem na kolonie

Wydział Oświaty przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach przystąpił już do przygotowań, związanych z akcją kolonii i półkolonii letnich. Zakłady pracy w Pabianicach otrzymały specjalne karty kolonijne, które zostaną rozdane pracownikom posiadającym dzieci w wieku szkolnym, w celu zgłoszenia ich wyjazdu.

Dzieci zostaną zbadane przez lekarzy, którzy skierują je do odpowiedniej miejscowości klimatycznej.

Chłopcy i dziewczęta w wieku starszym wyjadą w roku bieżącym na kolonie letnie przeważnie w góry lub nad morze. Dzieci młodsze będą korzystały z kolonii i półkolonii w okolicach Rogóźna. Kolumny i innych miejscowościach.

Obecnie odbywa się już szkolenie personelu, który będzie sprawował opiekę i prowadził ośrodki kolonijne i półkolonijne.

W roku bieżącym na kolonie letnie i półkolonie wyjedzie ok. 6.000 dzieci i młodzieży Pabianic.

KRONIKA PABIANIC

Tkalnia Pabianickich ZPB

nie wykonuje planów produkcyjnych

Załoga tkalni Centrali Pabianickich Zakł. Przem. Bawełnianego wypełniła plan produkcyjny w lutym w 85,5 proc. Rok 1951 rozpoczął się więc dla załogi tego oddziału niepowodzeniem, bowiem plan produkcyjny również i w styczniu nie został wykonany.

Jakie przeszkody wpłynęły hamująco na wykonanie planów produkcyjnych? Istotną przeszkodą było przede wszystkim to, że 60 proc. tkaczy biorących udział we współzawodnictwie pracy nie wypełniło swych baz produkcyjnych. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że w niedostatecznym stopniu prowadzono doszkalanie przywarsztatowe. W tkalni nie ma stałych instruktorów, którzy by opiekowali się słabymi tkaczami. Wprawdzie doucza ich kilku majstrów, którzy zostają po pracy dwie godziny, ale szkolenie to nie daje widocznych rezultatów, bowiem niewielu tkaczy podwyższyło wykonanie baz.

W miesiącach styczniu i lutym br. komitet współzawodnictwa pracy nie przejawiał właściwej aktywności. Pomoc udzielana współzawodniczącym była znikoma.

Także referat współzawodnictwa pracy nie wywiązywał się właściwie ze swych obowiązków. Nie prowadzi on codziennej kontroli wyników osiąganych przez tkaczy, a miesięczne obliczenia nie dają pełnego obrazu z przebiegu walki tkaczy o produkcję każdego dnia. Również nie prowadzi się dziennej kontroli wykonania planów przez poszczególne oddziały tkalni. Na kartach wykresowych, ilustrujących procentowe wykonanie produkcji, w dniu 8 marca nie były jeszcze wpisane wyniki osiągane przez oddział od początku miesiąca. Tym samym, załoga poszczególnych oddziałów tkalni nie wie jak przedstawia się produkcja ich oddziału.

W ubiegłych miesiącach nieusprawiedliwiona nieobecność w tkalni wynosiła ponad 4 proc. Brak skutecznej walki z łazikostwem zaważył ogromnie na wykonaniu planów miesięcznych. Na skutek tej nadmiernej absencji, tkalnia straciła wiele tysięcy metrów tkanin. Ani kierownictwo, ani organizacja partyjna i rada zakładowa nie skierowały większej uwagi na zagrożony odcinek dyscypliny pracy.

Początkowe obliczenia w marcu wykazują, że tkalnia Centrali Pabianickich ZPB w dalszym ciągu nie wykonuje swych planów. Fakt ten musi się stać alarmem dla kierownictwa i załogi. Trzeba szybko przystąpić do skutecznej walki z absencją i zająć się szkoleniem tkaczy.

Szczególnie odpowiedzialne zadania stają do wykonania przed organizacją partyjną, która winna bezustannie czuwać nad likwidowaniem zaistniałych braków i niedociągnięć. Chociaż już dawno temu — jak mówi sekretarz organizacji oddziałowej, tow. Szumski — towarzysze zostali zapoznani z treścią uchwały Biura Organizacyjnego KC naszej partii to jednak na odcinku walki z absencją, współzawodnictwa pracy i szkolenia zawodowego pozostaje sporo do zrobienia.

Niemniejsze też zadania spoczywają na kierownictwie oraz radzie zakładowej. Obecna sytuacja, decydująca o wykonaniu planu miesięcznego i kwartalnego, musi zmobilizować wszystkich towarzyszy i bezpartyjnych do walki o pełną realizację planów produkcyjnych. Nie ulega wątpliwości, że po usunięciu tych braków i trudności, tkalnia Centrali PZPB potrafi wypełnić swe plany produkcyjne.

(M. K.)

Młodzież ZMP zwalcza analfabetyzm

ZMP-owcy Pabianic biora wydatny udział w zwalczaniu analfabetyzmu. Do pracy w tej akcji zgłosiło się ochotniczo ponad 40 ZMP-owców. Przeprowadzono z nimi metodyczną odprawę, wyjaśniającą sposoby nauczania. Zadanie powierzone zetempowcom nie było łatwe. Wielu niepiśmiennych uporczywie uchylało się od nauki. Jednak wytrwałość zetempowców stanowiła rękojmię, że wszelkie trudności uda się pokonać.

ZMP-ówka Zofia Lorentowicz z II Jedenastolatki zajęła się nauczaniem ob. J. Pogorzelskiej, nie umiejącej ani czytać, ani pisać. Trudności były wielkie. Ob. Pogorzelska początkowo odmawiała pobierania nauki, jednakże ob. Lorentowicz nie zraziła się tym. Odwiedzała ją, gdy tylko miała wolną chwilę i wskazywała na olbrzymie korzyści, jakie daje umiejętność czytania i pisania. Wreszcie ob. Pogorzelska została przekonana i rozpoczęła naukę. Już po krótkim czasie ob. Pogorzelska wykazała się znacznymi postępami.

ZMP-owiec Komorowski z II Jedenastolatki również długo musiał przekonywać ob. Franciszka Łąckiego. „Czas stracony na to sowicie się opłacił — mówi ob. Komorowski. — Dziś wyniki naszych trudów są już widoczne. Ob. Łącki zgodził się odbywać lekcje codziennie".

Z pomyślnymi wynikami prowadzą wykłady dla analfabetów ob. ob. Komornicka i Maciejewska, uczące Marię Maciaszek i Stefana Zielińskiego. Obecnie z II Jedenastolatki bierze udział w nauczaniu indywidualnym 22 ZMP-owców, z „Chemicznej" — czterech oraz młodzież z wielu innych zakładów pracy.

J. Krzesiński

Robotnice Spółdzielni Pracy im. Marchlewskiego wykonały zobowiązania z nadwyżką

Pracownice Spółdzielni Pracy im. Marchlewskiego dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet podjęły szereg zobowiązań produkcyjnych. Zostały one wysoko przekroczone, osiągnięto bowiem 258 proc. wykonania podjętych zobowiązań.

Między innymi zespół tkaczki **ob. Lipowskiej** wykonał około 400 metrów tkanin ponad zobowiązanie. Robotnice z oddziału przygotowawczego — **Giercarz, Gołębowska i Witaszewska** — wykonały zobowiązania prawie w 200 procentach. Również wydatnie przekroczyły wykonanie zobowiązań pracownice dziewiarni, brakarni i innych oddziałów.

Z okazji Święta Kobiet wiele pracownic otrzymało dyplomy uznania za pracę zawodową i społeczną. Niektóre z nich awansowano. M. in. **tkaczka Janina Lipowska** została awansowana na instruktorkę szkolenia zawodowego, a pracownice **Ropęga i Epel** otrzymały wyższą grupę uposażeniową.

RADIO

Program na dzień 16 marca 1951 r.

14.30 Aud. szkolna dla klas V — VII. 14.50 Gra zespół Wasiaka. 15,20 Aud. oświatowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 15,50 (Ł) Koncert muzyki starofrancuskiej. 16,20 (Ł) Na boiskach i bieżniach kraju. 16,25 (Ł) Wiązanki melodii operetkowych. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 (Ł) Koncert rozrywkowy. 17,45 Felieton. 18,00 (Ł) Koncert życzeń. 18,20 (Ł) Pog. pt. „Rurociąg Pilica — Łódź". 18.30 (Ł) Z twórczości operowej St. Moniuszki. 19.00 „Wszechnica Radiowa" — kurs I — wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego". 19,20 Muzyka w wyk. orkiestry PR. 20,00 Dziennik. 20.30 Koncert masowy. 21,15 Aud. oświatowa, 21,30 Muzyka i aktualności. 22,00 Aud. literacka. 22,15 Koncert (transmisja z Budapesztu). 23.00 Ostatnie wiadomości.

Uroczysta akademia w 80 rocznicę Komuny Paryskiej

W sobotę, dnia 17 marca br. o godz. 18 w gmachu Powiatowego Domu Kultury w Tomaszowie odbędzie się centralna akademia poświęcona 80 rocznicy proklamowania Komuny Paryskiej.

Społeczeństwo m. Tomaszowa proszone jest o jak najliczniejszy udział w akademii.

NBP w Tomaszowie przyjmuje skargi i zażalenia

Narodowy Bank Polski w Tomaszowie podaje do wiadomości, że przyjmowanie odwołań i zażaleń ludności, dotyczących działalności oddziału NBP w Tomaszowie, odbywać się będzie we wtorki każdego tygodnia, w godzinach od 10 do 12-tej.

Odwołania i zażalenia przyjmuja ob. ob. Misiołek i Olszewski.

KRONIKA TOMASZOWA

Teodozja Skowron

była w Związku Radzieckim

„Gdy w Zarządzie Fabrycznym ZMP naszej fabryki dowiedziałam się, że pojadę z wycieczką ZMP-owską do Związku Radzieckiego, opanowała mnie wielka radość. Jest to przecież nie lada wyróżnienie. Jakże się było nie cieszyć, kiedy to ja, tkaczka Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego, miałam jechać do kraju zwycięskiego socjalizmu i zapoznać się bezpośrednio ze zdobyczami i osiągnięciami kraju, który pierwszy zerwał kajdany kapitalistycznej niewoli" — opowiada Teodozja Skowron po powrocie ze Związku Radzieckiego.

ZMP-ówka Skowron — to jedna z najaktywniejszych działaczek młodzieżowych — tkaczka, przodownica pracy z MZP Wełn. Właśnie dlatego padł na nią wybór. ZMP-ówka Skowron potrafi najlepiej reprezentować młodzież Polski Ludowej — młodzież pracującą w przemyśle włókienniczym.

— Po dwudniowej podróży — z uśmiechem mówi młoda ZMP-ówka Skowron — 4 marca wieczorem wycieczka nasza wjechała na dworzec wielkiej stolicy — Moskwy. Na dworcu powitała nas serdecznie młodzież komsomolska.

Miasto wywarło na mnie wprost oszałamiające wrażenie. Tysiące lamp, wspaniałe neony, pięknie urządzone i dobrze zaopatrzone sklepy, magazyny, kina, teatry... Zdala widać piękny Kreml—serce Moskwy.

W czasie miesięcznego pobytu w Związku Radzieckim zwiedziłam ponad 20 zakładów pracy, kilkadziesiąt teatrów, wyższych uczelni, muzea i obiekty przemysłowe, żłobki szpitale itd.

Byłam w fabryce obuwia, gdzie pracuje Lidia Korabielnikowa. Zapoznałam się z jej pracą i jej kompleksowym oszczędzaniem. Rozmawiałam z Kowalewem, Czutkichem i innymi czołowymi i znanymi stachanowcami radzieckimi. Życzliwość, jaką wszędzie okazywano nam była doprawdy wzruszająca. Czuliśmy się tam jak w swojej rodzinie.



Uczestnicy młodzieżowej wycieczki w ZSRR. Druga od prawej — kol. Skowron.

Tam mieszka i pracuje wódz całego proletariatu — Wielki Stalin.

W Moskwie zwiedziliśmy przepiękne teatry, muzea, gigantyczne budowle, a najbardziej oczarowało mnie piękne, komfortowo urządzone metro moskiewskie.

W trzecim dniu pobytu w Moskwie byłam w wielkim kombinacie włókienniczym w „Triechgornej Manufakturze" im. Feliksa Dzierżyńskiego, gdzie przez kilka dni pracowałam razem z młodymi komsomołkami przy krosnach.

Tkaczki — komsomołki pracują przy 16 krosnach, a mechanizacja powoduje, że żadna z zatrudnionych nie jest przemęczona. Porządek, czystość — panujące na salach — wprowadzają w zdumienie zwiedzających. I trudno po prostu uwierzyć, że przy całodziennej wytężonej pracy, można utrzymać tak wzorowy ład. Zapał, z jakim pracują tkaczki — komsomołki jest dowodem, że wiedzą, iż pracują dla siebie, dla państwa, dla pokoju.

Wszędzie udzielano mi cennych wyczerpujących wskazówek i rad, które tak przydadzą się w codziennej pracy.

To, co zobaczyłam i czego nauczyłam się w Związku Radzieckim, przekażę i przeniosę do najszerszych rzesz młodzieży, a doświadczenia i wskazówki radzieckich towarzyszy przyczynią się do przedterminowego wykonania naszej Sześciolatki.

Chciałam jeszcze w imieniu komsomolców przekazać młodzieży ZMP-owskiej braterskie, bojowe pozdrowienia.

Pobyt mój w Związku Radzieckim, zetknięcie się z młodymi komsomolcami i stachanowcami oraz poznanie ich metod pracy, przekonało mnie, że ludzie radzieccy nieustępliwie walczą o pokój. Czerpiąc z doświadczeń Kraju Rad, będziemy zdolni przed terminem wykonać nasz Plan 6-letni, a tym samym dorzucić cegiełkę do światowego frontu pokoju, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki z chorążym pokoju, towarzyszem Stalinem na czele.

Wojewódzki Ludowy Teatr Objazdowy

powstał w Skierniewicach

Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej podjął się zorganizować placówkę teatralną, która by docierała z przedstawieniami do osad, gmin i miast województwa.

Wysiłki Wydziału Kultury, poparte przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. W dniach najbliższych zostanie uruchomiony teatr objazdowy pod nazwą „Wojewódzki Ludowy Teatr Objazdowy" z siedzibą w Skierniewicach.

Fachowe siły aktorskie przeprowadzają już próby pod kierunkiem doświadczonego reżysera, długoletniego pracownika sceny, ob. Wacława Ścibor-Rylskiego.

Otwarcie teatru przewidziane jest na dzień 25 bm. w Skierniewicach. Wystawiona zostanie sztuka Aleksandra Maliszewskiego pt. „Wczoraj i przedwczoraj".

Kurs samochodowo-motocyklowy

Sekcja motorowa ZKS „Włókniarz" w Tomaszowie zawiadamia członków klubu, że otwarty zostanie trzeci kurs samochodowo-motocyklowy, po ukończeniu którego, kursanci otrzymają zawodowe prawa jazdy.

Nadmienia się, że ci, którzy mają odpowiednie kwalifikacje, mogą ubiegać się na kursie o prawo jazdy II klasy.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela codziennie, od godz. 10 do 21, kierownik sekcji motorowej, ob. Porczyk, przy ulicy Piekarskiej 11-13.

Ważne dla administratorów i właścicieli nieruchomości

Prezydium MRN w Tomaszowie Maz., Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przypomina właścicielom i administratorom nieruchomości, że termin złożenia ewidencyjnych książek nieruchomości upłynął z dniem 10 marca br. Ponieważ znaczna część właścicieli i administratorów nie złożyła jeszcze książek, Prezydium MRN Wydział GKM wzywa ponownie do natychmiastowego dopełnienia obowiązku.

Przypomina się, że w stosunku do opornych zastosowane zostaną sankcje karne.

Tomaszowski oddział TPPR

na nowym etapie pracy

Po zanalizowaniu dotychczasowej pracy, Zarząd Oddziału Miejskiego TPPR, przeprowadził reorganizację. Prezesem został ob. Kazimierz Wieczorkowski.

Przy odpowiednim podziale funkcji w poszczególnych komisjach, praca zarządu oddziału da z pewnością lepsze wyniki niż dotychczasowe. Nowoukonstytuowany zarząd ustalił plan pracy na drugi kwartał bieżącego roku. Opracowano kalendarzyk zebrań.

Celem nawiązania ścisłego kontaktu z zarządami kół, postanowiono zwoływać wspólne narady robocze przed każdym posiedzeniem prezydium. Organizowanie takich odpraw umożliwi stały i ścisły kontakt i żywy udział kół w pracach zarządu Oddziału.

Przy omawianiu planu pracy na drugi kwartał, uwzględniono zorganizowanie — klubów TPPR-owskich przy Oddziale Miejskim, w Powiatowym Domu Kultury, oraz przy Tomaszowskiej Fabryce Włókien Sztucznych, co umożliwi społeczeństwu Tomaszowa zapoznanie się z osiągnięciami ZSRR.

Istniejące koło prelegentów przy Związku Nauczycielstwa Polskiego zostanie zasilone prelegentami z kół TPPR przy zakładach pracy.

Komisja Kulturalno-Oświatowa nawiąże ścisły kontakt z kierownictwem kina i umożliwi członkom Towarzystwa nabywanie biletów ulgowych na filmy radzieckie.

Żywotność i stały rozwój Towarzystwa spowodowały, że Zarząd Okręgu zatwierdził 2 etaty płatnych pracowników. Instruktor zarządu przebywać będzie w biurze oddziału 5 dni w miesiącu, kontrolując wykonanie prac biurowych, resztę zaś czasu przeznaczy na pobyt w kołach przy zakładach pracy. W biurze Oddziału czynna będzie pracownica etatowa, ob. Jadwiga Jaworska w godz. 11-ej do 18-ej.

Do 15 kwietnia br. zostanie zakończona akcja wyborcza do władz kół. Po przeprowadzeniu akcji wyborczej w kołach, odbędzie się przy końcu kwietnia Statutowy Zjazd Oddziału, na który delegaci przeniosą uchwały walnych zgromadzeń kół.

Młodzieżowa brygada remontów szybkościowych w TZWS

pracuje należycie

W Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych pracuje ZMP-owska brygada remontów szybkościowych. Brygada ta wykazać się może poważnymi osiągnięciami przy dokonywaniu remontów kapitalnych i zapobiegawczych. Po objęciu kierownictwa nad tą brygadą przez ob. Antoniego Króla, praca zespołu uzyskuje coraz lepsze wyniki. Ob. Król jest pilnym, obowiązkowym pracownikiem oraz aktywnym ZMP-owcem, dba o sumienne przeprowadzanie remontów w przewidzianym terminie.

Dzięki wydajnej pracy zespołu remonty maszyn skręcalniczych, zaplanowane zgodnie z harmonogramem na 480 roboczo-godzin, wykonane zostały w ciągu 334 godzin.

W marcu pierwszą maszynę remontowano w ciągu 363 roboczo-godz., a już następną w ciągu 296 godzin. Średnie wykonanie remontu maszyn ostatniego pół rocza daje przeciętnie 365 roboczo-godzin na jedną maszynę, t.j. o 115 roboczo-godzin mniej, niż przewidywał plan.

Sukcesy młodych ZMP-owców-ślusarzy, świadczą o pełnym zrozumieniu przez nich zadań, stojących przed klasą robotniczą w obliczu Planu 6-letniego.

Ofiarna praca ZMP-owców przy wykonywaniu szybkościowych remontów maszyn, stała współpraca z oddziałową organizacją partyjną oraz zarządem ZMP, są rękojmią dalszych sukcesów produkcyjnych brygady młodzieżowej. Tacy, jak Rybak, Borusławski i inni wykazują, że ZMP-owcy — to świadoma awangarda polskiej młodzieży robotniczej, to budowniczowie wielkiego Planu 6-letniego.

Czy nabyłeś już tę książkę?

Jeśli chcesz poznać historię ruchu robotniczego i sylwetkę jego przywódcy, kup książkę pt. „Syn ludu" Maurycego Thoreza.

Nabywać ją można w rozdzielni pism PPK „Ruch", Plac Kościuszki 16, lub u kolportera w zakładzie pracy. Cena książki 2.40.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 16 marca 1931 r.

CORAZ WIĘCEJ KNAJP!

Do Sejmu wpłynął wniosek rządowy o zwiększeniu ilości koncesji na wyszynk wódki z 12.500 do 22 tysięcy. Poza tym zakaz sprzedaży wódki w niedziele i święta ma być uchylony. „Koła rządowe" spodziewają się zwiększenia wpływów skarbowych z opłat za koncesje i opłat monopolowych.

BEZROBOCIE CIĄGLE ROŚNIE

W ubiegłym tygodniu na terenie całego kraju zarejestrowano 5.844 nowych bezrobotnych. Najwięcej bezrobotnych zarejestrowano na Śląsku (około 3 tysięcy).

STRAJK W FIRMIE BABADA

W fabryce Babada, przy ul. Wólczańskiej 239 — wybuchł strajk całej załogi. Robotnicy nie zgadzają się na obniżkę płac i redukcje pracowników.

PRACOWNICY UMYSŁOWI PRZECIWKO OBNIŻCE PŁAC

W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108, odbywają się narady przedstawicieli całego szeregu związków pracowników umysłowych. Delegaci związkowi piętnują postępowanie pracodawców, którzy w bezceremonialny sposób obniżają pensje pracownikom umysłowym, przy czym obniżki przeważnie wynoszą 20 do 30 procent pensji.

OLBRZYMIE ŚNIEŻYCE W CAŁYM KRAJU

Na terenie całego kraju zanotowano znaczny spadek temperatury. Od dwóch dni szaleją niesłychane śnieżyce. Cały szereg pociągów kursuje z wielogodzinnym opóźnieniem. Np. pociąg z Łodzi do Warszawy miał tylko... 6 godzin opóźnienia. 11 pociągów towarowych i osobowych utknęło w drodze i oczekuje przybycia drużyn odśnieżających.

KTO RZĄDZI AMERYKĄ?

Kapitalistyczna koncentracja w USA

W Kongresie USA zasiada 400 posłów i senatorów. Konstytucja amerykańska, na którą tak chętnie przysięgają pp. Truman i Acheson, tym właśnie czterystu ludziom przypisuje najwyższą władzę w kraju. Ameryką faktycznie rządzi 400 ludzi. **Tych jednakże nikt nie wybrał i konstytucja o nich nie wspomina. Panowie posłowie skłonni są nawet przemilczać ich istnienie, choć właśnie przez nich byli wybrani i od nich otrzymują „pensję".**

Tych czterystu ludzi to **bankierzy i przemysłowcy, stojący na czele 250 największych korporacji USA o łącznym kapitale zakładowym 193 mild. dol., tj. 42 proc. całego kapitału zakładowego USA.** W Stanach Zjednoczonych istnieje 587.000 przedsiębiorstw. A więc 0,04 proc. ogólnej liczby przedsiębiorstw posiada 42 proc. kapitału. Jest oczywiście rzeczą jasną, że drobne zakłady nie mogą w ogóle myśleć o sprzeciwianiu się kolosom. Ich formalna niezależność jest wysoce iluzoryczna. Aparatem pośredniej ale bardzo ścisłej kontroli kieruje **17 tzw. banków pośredniczących Wall Street, reprezentujących interesy największych grup finansowo - przemysłowych. Banki te posiadają bezpośredni i decydujący wpływ na rząd USA** — przykładem niech będzie właśnie Averell Harriman, b. „latający ambasador" planu Marshalla a obecnie główny doradca Trumana.

Wróćmy jednak do tych 400 panów Ameryki, dla których wspomnianych 17 „banków pośredniczących" jest tylko jedną z wielu gałęzi działalności. **Czterystu rekinów dzieli się na osiem głównych grup kapitału finansowego.**

Oto najważniejsze:

GRUPA MORGANA

W jej ręku znajdował się w końcu 1948 r. kapitał zakładowy wartości 55,3 mild. dol. Ponadto Morgan wspólnie z innymi grupami rządzi jeszcze kapitałem 5,7 mild. Do grupy Morgana należą 32 korporacje przemysłowe z gigantem stalowym US-Steel Corp. (35 proc. wytopu stali w USA) i gigantem elektrotechnicznym General Electric na czele; 14 towarzystw kolejowych; 14 towarzystw użyteczności publicznej (dyktują one ceny elektryczności, gazu, telefonów, telegrafów i wody w USA); 5 banków o kapitale 10,8 mild. dol. i 3 towarzystwa ubezpieczeniowe.

Czym jest grupa Morgana powiedział bardzo szczerze dzisiejszy „szef mobilizacji narodowej" w USA, dyktator gospodarczy Stanów Zjednoczonych, jeden z głównych członków grupy, prezes General Electric, Mr. Charles E. Wilson na zebraniu akcjonariuszy we wrześniu 1949 r.:

„Nie jesteśmy tylko producentami. Jesteśmy potęgą w życiu handlowym, w rządzie, w wychowaniu pokoleń i stanowimy o postępie (sic!). Mamy taką siłę, że możemy wpłynąć na działalność i charakter wszystkich przedsiębiorstw prywatnych".

GRUPA ROCKEFELLERA

Kapitał zakładowy 25,7 mild. dol. Należą do niej koncerny naftowe, kontrolujące **45 proc. wydobycia ropy całego świata kapitalistycznego.** Czyste zyski wynoszą rok rocznie w okresie 1947—1950, **1/3 kapitału zakładowego!** Do grupy Rockefellera należy dalej **Chase National Bank, który finansował Hitlera i Mussoliniego, dwa największe towarzystwa ubezpieczeniowe świata — Metropolitan Life i Equitable Life — oraz największy koncern papierniczy USA — International Paper et Co.**

Do grupy Rockefellera **„należy" Ameryka Łacińska.** Wespół z Morganem, z którym zawarł układ w 1948 roku, Rockefeller kieruje całą polityką amerykańską na terenie Niemiec (Mac Cloy jest „wspólnym człowiekiem" obu tych grup).

Grupa Rockefellera w chwili obecnej jest — wraz z morganowską — **najsilniej reprezentowana w rządzie USA. Ona to przede wszystkim dyktuje agresywną politykę amerykańską.** Jej człowiekiem jest m. in. **John Foster Dulles,** prezes Rockefeller Foundation, „najpotężniejszy człowiek w USA", członek Rady Kościołów Ewangielickich, współtwórca interwencji amerykańskiej w ZSRR w roku 1918, współwłaściciel International Nichel Co, która organizowała i która **w porozumieniu z I. G. Farben zaopatrywała w metale kolorowe hitlerowską kuźnię agresji — twórca dalekowschodniej polityki USA, kat Korei.**

GRUPA MELLONA

Kapitał zakładowy 6 mild. dolarów — włada największym koncernem aluminiowym świata — „Aluminium Company of America", a poprzez niego przemysłem lotniczym Stanów Zjednoczonych. Należy też do niej czwarty pod względem wielkości koncern naftowy świata — Gulf Oil Corp.

Przedstawicielami grupy Mellona w Kongresie USA są najbardziej reakcyjni senatorowie republikańscy. Jej człowiekiem jest współautor ustawy antyrobotniczej, Hartley. Od grupy Mellona pobiera pensję połowa członków osławionej „Komisji do badania działalności antyamerykańskiej" i głośny „łowca komunistów", senator Mc Carthy.

GRUPA DUPONTA

Kapitał zakładowy 6,5 mild. dolarów w skład tej grupy wchodzą **najwięksi bankierzy i fabrykanci śmierci w historii świata.** Posiadacze trustu chemicznego (Dupont de Nemours et Co), kontrolującego **22** proc. produkcji chemicznej USA **i** największego koncernu samochodowego świata — General **Motors.** Producenci — „z prawem wyłączności" — bomby atomowej; właściciele patentów wszystkich gazów trujących; **główni sojusznicy i spadkobiercy I. G. Farben.**

Oficjalna **Federal Trade Commision** stwierdza: W jednym przemyśle za drugim ceny, produkcja, warunki pracy, a w ostatecznym rachunku i cała działalność gospodarcza znalazła się pod kontrolą wielkiej trójki, czwórki, czy piątki, a nie brak i takich gałęzi, gdzie dyktatorem jest jedno przedsiębiorstwo".

To są właśnie dyktatorzy życia gospodarczego i politycznego Stanów Zjednoczonych, mocodawcy Trumanów i Mac Arthurów, Achesonów i Eisenhowerów. To są ci, którzy kierują obozem agresji, to są ci, którzy chcą zgotować światu nową wojnę.

K. WOLICKI.

O mistrzostwo I ligi piłkarskiej

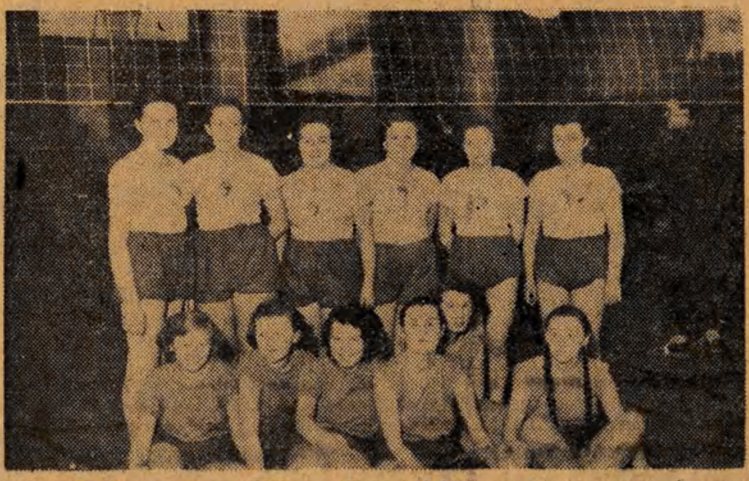
W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki pierwszej ligi piłkarskiej. Zgodnie z kalendarzykiem spotkań, łódzki „Włókniarz" zmierzy się w Krakowie z tamtejszym „Ogniwem".

CWKS w stolicy podejmuje „Unię" z Chorzowa, która wystąpi w osłabionym składzie. Faworytem spotkania jest zespół gospodarzy. „Budowlani" w Chorzowie grać będą z „Kolejarzem" z Warszawy. Wynik remisowy w tym meczu powinien być miernikiem sił i umiejętności piłkarzy tych dwóch zrzeszeń sportowych.

Ciężka przeprawa czeka w pierwszym meczu ligowym mistrza Polski „Gwardię" w zawodach z „Kolejarzem" w Poznaniu. Sądzimy jednak, że gwardziści wyjdą obronną ręką i zdobędą dwa punkty.

„Ogniwo" Bytom, które powróciło do I ligi gościć będzie „Górnika" z Radlina i wreszcie nowicjusz ligi — „Gwardia" ze Szczecina — podejmuje „Włókniarza" z Krakowa. Bramkostrzelny atak włókniarzy ma zapewnione dwa punkty.

Jak widać z powyższego już pierwsze mecze ligowe zapowiadają się bardzo interesująco, nic też dziwnego, że wzbudziły one duże zainteresowanie wśród miłośników piłkarstwa.



Siatkarki z koła sportowego ZPB im. Dzierżyńskiego wygrały z reprezentacją Gimnazjum i Liceum Papierniczego 2:0
Na zdjęciu — obie reprezentacje.

Zawody bokserskie

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 18, w sali Domu Żołnierza, przy ul. Daszyńskiego 34, odbędą się finałowe rozgrywki bokserskie o wejście do klasy A pomiędzy drużynami CWKS — Łódź a „Stal" Piotrków.

W niedzielę, dnia 18 marca br., o godz. 11 w hali sportowej przy ul. Armii Czerwonej 82 odbędą się zawody pięściarskie o mistrzostwo II ligi bokserskiej pomiędzy ŁKS „Włókniarz" a ZKS „Budowlani (Mysłowice).

Bilety w przedsprzedaży nabywać można w sekretariacie ŁKS „Włókniarz".

Pięściarze przygotowują się do mistrzostw Europy

W dniu 27 marca br. rozpocznie się w Centralnej Szkole Kultury Fizycznej CRZZ w Czerwieńsku 6-tygodniowy obóz kondycyjny dla kadry narodowej pięściarzy.

Obóz ma na celu przygotowanie zawodników do mistrzostw Europy, ktore odbędą się w maju w Mediolanie.

Kapitanat PZB powołał na obóz 25 pięściarzy oraz 6 trenerów.

Ze sportu w ZSRR

Pod Leningradem odbył się tradycyjny wyścig motocyklowy na przełaj z udziałem reprezentantów Moskwy, Leningradu i stolicy Udmurtskiej Autonomicznej Republiki — Iżewska. Na 85-kilometrowej trasie najlepszy czas uzyskał Subbotin z Leningradu — 2:00:59 godz.

* * *

W Kijowie masowe zawody łyżwiarskie w tradycyjnym „dniu narciarzy" zgromadziły na starcie imponującą liczbę ponad 46 tys. osób.

* * *

W Gorki zakończyły się wszechzwiązkowe mistrzostwa „Dynamo" w jeździe figurowej na łyżwach. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Podkopajew, wśród kobiet — Nikołajewa, w jeździe parami — Granatkina i Tołmaczew.

„Materiały świetlicowe" miesięcznik TPPR

W związku ze zbliżającą się szóstą rocznicą podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Polską, która przypada w dniu 21 kwietnia, najbliższy numer **„Materiałów świetlicowych"**, miesięcznika Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zawierać będzie materiał artystyczny do organizowania w świetlicach wieczornic, poświęconych tejże rocznicy.

Następny numer „Materiałów świetlicowych" będzie zawierał materiały artystyczne do obchodów święta 1 Maja. W dziale teatralnym będzie drukowana sztuka Maksyma Gorkiego „Mieszczanie". Sztuką tą, wobec zbliżającej się 15 rocznicy śmierci wielkiego pisarza, przypadającej w dniu 18 czerwca, powinny zainteresować się wszystkie świetlicowe zespoły teatralne.

Poza tym „Materiały świetlicowe" prowadzą specjalny dział choreograficzny, zawierający opisy ludowych tańców radzieckich.

Prenumeratę pisma przyjmuje PPK „RUCH", Oddział Warszawski, ul. Srebrna 12, na konto PKO I-130-26. Cena pojedynczego numeru zł 2 gr 25. Adres Redakcji — Warszawa, ul. Kredytowa 5-8.

14.



LEON GOMOLICKI
LOKAUT

— Panie, czy to my zabijamy? Trzeba było zapytać pana Dmowskiego kiedy niedawno układaliście z nim wybory w Warszawie. Uważacie, że mamy przestać politykować, znaczy — zdać się na czyjąś łaskę? Na czyjąż łaskę moglibyśmy liczyć? Fabrykanta, który wyciska z nas ostatnie siły, albo może na waszą, którzy pozostajecie w spółce ze skrytobójcami? Któż tu politykuje?! Pozwólcie nam już bez czyjejkolwiek pomocy uświadomić sobie, gdzie nam dzieje się krzywda. Może fabrykantom potrzebni są adwokaci, ale my obronimy się sami. Widzę, że nie mamy o czym gadać. Wiedziałem zresztą o tym z góry. To on mnie tu...

Robotnik zdecydowanym ruchem podniósł się z miejsca.

Uśmiechając się boleśnie, Patek ukłonił się.

— Istotnie, widzę, że nie mamy o czym mówić. Przepraszam że fatygowałem.

Gdy robotnicy wyszli, dobroczynna dama krzyknęła załamując ręce:

— Ja wszystko słyszałam... Co za niewdzięczność!

Patek chwilę patrzał badawczo w twarz Kona. Wreszcie powiedział cicho:



— Po co była ta cała maskarada!?

— Ależ, panie mecenasie — oburzył się adwokat —to są autentyczni robotnicy, znam ich dobrze...

* * *

Patronem chrześcijańskiej demokracji był ksiądz Albrecht. Przyjął gościa w małym, czysto wybielonym pokoiku. Na oknie, między doniczkami z paprotką, siedział tłusty kot oblizując łapę. W prostokącie żółtego zimowego promienia mieniła się na ścianie czerń krucyfiksu. Różową jak u dziecka dłonią ksiądz nalał do kieliszków gęstego płynu i dotykając poufale kolana Patka, ciągnął:

— Moi drodzy, zostawmy filozofię filozofom. Na każdym kroku komplikujemy życie sobie i swoim bliźnim. — Mówiąc zbliżał do twarzy palce prawej ręki i uważnie przyglądał się wypieszczonym paznokciom, przechylając głowę na bok. — Ja wszystko już rozwiązałem i bez żadnego trudu. Wiem z doświadczenia, że długim mówieniem tylko bym rozjątrzył tę zbuntowaną trzodę. Tak robi mądry pasterz: dzieli i włada. — „Mądry pasterz" roześmiał sie i chytrze przymrużył jedno oko: — To są dzieci i wymagają ostrożnego traktowania. Po co robić szum, kiedy najbardziej krnąbrnego można przy umiejętnym postępowaniu owinąć sobie dokoła palca.

Kot opuścił okno i niezdecydowany, pospacerowawszy po błyszczącej malowanej podłodze wskoczył na kolana księdza; z tej pozycji zaczął leniwie obwąchiwać kieliszek. Głaszcząc go ksiądz mówił dalej:

— Przecież robotnicy zgodzili się na wszystkie warunki Poznańskiego. Na przeszkodzie stoi jedyny punkt: dziewięćdziesięciu sześciu bezpowrotnie wydalonych robotników. Ale i tych nie ma tylu, zostało tylko siedemdziesięciu. Widzicie, jak to łatwo idzie. Dwudziestu sześciu zrzuciłem z rachunku. Są to zacni chłopi, mocni i zdecydowani. Dwudziestu z nich to chrześcijanie-demokraci — boją się związków, jak ognia piekielnego, z nimi jak z woskiem. Reszta, sześciu, ni to, ni sio, ale również nie należą do związków. Mówię wam, że wszystkiemu tu winne właśnie związki, których tak bronicie... Wezwałem ich tu, błogosławiłem, powiedziałem słowo duszpasterskie, przyrzekłem opiekę i pracę. I wszyscy się w spokoju rozeszli. Pozostali natomiast są to właśnie, właśnie — związkowcy. Bronicie związków, więc idźcie teraz i nauczcie ich rozumu. Niech się nie upierają, niech powiedzą innym, że rezygnują dobrowolnie i proszą, by się nimi nie opiekować. Takie oświadczenie poszkodowanych byłoby równoznaczne z końcem lokautu. A koniec lokautu będzie końcem rozruchów, końcem swawoli robotników. Piąty rok się nie powtórzy, moi drodzy. Skosztujcie, to likier z róż, które sam wyhodowałem w tym ogródku...

* * *

Patek, zsunąwszy kapelusz z czoła na tył głowy, stał na ulicy i kreślił w notesie:

„Około 4 tys. prac. i robotn. Poznańskiego. Spośród nich 364 rodzin mieszka w domach fabrycznych przy Ogrodowej 24, 26 i 28. Domy murowane z czerwonej cegły, dwupiętrowe, tworzą blok. Urzędnicy i majstrowie mieszkają jeszcze na ul. Gdańskiej 1, 12 i 43, robotnicy na ul. Konstantynowskiej 15 i 20 i na Drewnowskiej 48, 50 i 72. Wszystko razem obejmuje zaledwie czwartą część zatrudnionych w zakładach. Są to mieszkania służbowe i chociaż są lepsze, robotnicy wolą mieszkać w gorszych warunkach, lecz niezależnie(?)"...

Uderzył ołówkiem o notes i powiedział do towarzyszącego mu Rotwanda:

— Pamięta pan, jak ta pani z Warszawy gloryfikowała fabrykanta za to, że buduje domy dla robotników. Nie chcę podejrzewać nic złego, ale musi w tym być jakieś wyrachowanie... Wstąpmy tu. Tu mieszka jedna z wydalonych, wdowa po inwalidzie pracy.

Po brudnych schodach weszli na pierwsze piętro. Po prawej i lewej ręce ciągnęły się ciemne korytarze. Ciemność zresztą natychmiast się rozjaśniła: drzwi się uchylały, przez szpary wyglądały rozczochrane głowy kobiet.

— Krauze? Krauze w końcu korytarza... Wandzia pokaż panom.

Mała dziewczynka, oglądając się na Patka i Rotwanda, pobiegła przed nimi. Dziecinną piąstką zapukała do niewidocznych w ciemności drzwi; wciąż nie mogąc oderwać od nieznajomych spojrzenia zadzierała głowę do góry. Za drzwiami słychać było miarowy plusk wody i uderzenia kijanki o bieliznę. Wreszcie drzwi się otworzyły, popchnięte przez dziewczynkę. W mieszkaniu było ciemno, ponieważ sklecone z desek przepierzenie dzieliło pokój na dwie części.

(d. c. n.)

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-12. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział [illegible] prowincjonalnych [illegible]. Dział [illegible] i sportowy — 254-21, wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny — 218-11. Dział rolny — 254-21, wewn. 9. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 10. Redakcja nocna — 156-81. Kolportaż Łódź, P[illegible] [illegible]kowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p. Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 208-42. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto Nr VII 3633 — Opłata miesięczna 3 zł, w kolportażu zakładowym — 1,80 zł.

D 2 15253